

X Mikrolopowe Mistrzostwa Podlaskiego "Kontakty" 2009

Przepustka Wiktorki • Czekanie na miłość

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 30 (1498)

26 lipca 2009

cena: 2,70 zł (z VAT 7%)



Miss lata 2009

Twórcą megahitu, który nuci cała
Polska, jest licealista z Zambrowa!

Żono moja, serce moje

REKLAMA

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



POŻYCZKI KREDYTY

WYDATKI		od 150 do 50.000 zł
1. Buty dla Oli	90 zł	
2. Naprawa auta	200 zł	
3. Ciepła	210 zł	
Razem	500 zł	

Ty wydajesz...
My płacimy!

022 2030350
0 512080500

ACTIVA 500
ekspresowa gotówka

Łomża, Al. Legionów 40
☎ 086 212-54-85/86



Jedwabne

kostka brukowa

www.mj.com.pl (086) 217 25 42

TRAFFIC
DACHY & BLACHY

DACHY
BLACHODACHOWKA

www.traffic-blachy.pl

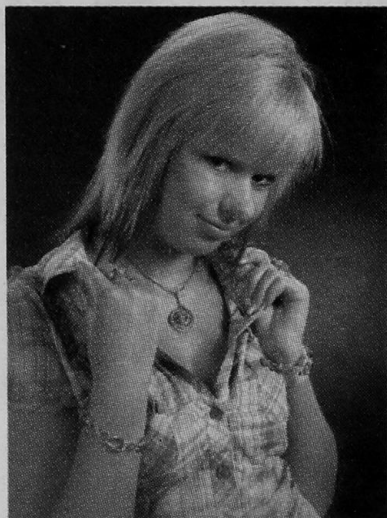
Łomża ul. Aleja Legionów 52
tel. (086) 212 53 57
Grajewo ul. Wojska Polskiego 90
tel. (086) 272 28 87
Ostrołęka ul. Gorbátowa 41
tel. (029) 760 77 22
Suwałki ul. Wojska Polskiego 112h
tel. (087) 566 31 99

KONKURS

Bezpośrednie i onieśmiałe, uczennice i studentki, wyciszone i trzpiotki, z planami na życie i na jutro... Oto nasze kandydatki na Miss Lata 2009. Zdjęcia wykonało Studio Foto Gabs w Łomży



Emilia Kulesza z Kramkowa



Małgorzata Włodkowska z Łomży



Wioleta Adaszczyk z Miastkowa



Aneta Włodkowska z Porytego



Natalia Malczyk z Nowej Rudy

Nadal zapraszamy Czytelniczki z miast, miasteczek i wsi do konkursu. Jeżeli skończyłaś 15 lat, jesteś przebojowa lub... nieśmiała, masz szansę się przełamać! Zgłoś się!

Udział w konkursie nie wymaga od żadnej prezentacji na scenie przed publicznością. Miss Lata wybiorą Czytelnicy „Kontaktów”. By

wziąć w nim udział, wystarczy się zgłosić, tel. 086 216 42 43 lub mail redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl (z tytułem wiadomości Miss Lata). Umówimy Was na profesjonalną sesję zdjęciową, którą wykona znakomite Studio Foto Gabs. Zdjęcia prezentowane będą systematycznie w „Kontaktach”.

Przeżyj z nami letnią przygo-

dę. Zgłoszenia przyjmujemy do 30 lipca.

Na Miss Lata 2009 i dwie Wicemiss czekają atrakcyjne nagrody. Głosowanie na kandydatki odbywać się będzie esemesami i na kuponach, drukowanych w „Kontaktach”.

Za tydzień zaprezentujemy kolejne kandydatki.



Agnieszka Nowecka z Kalinowa



Magdalena Pyskło z Rydzewa



Monika Dąbrowska z Plut



Magdalena Rozpędowska z Szepietowa

Miss Lata 2009

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża;
tel. (086) 216-42-43, (086) 216-42-44,
(086) 216-40-22, fax: (086) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl,
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (086) 216-33-29;
Alicja Niedzwiecka; Maria Tocka,
tel. (086) 215-35-70; Władysław Tocki
(red. naczelny), tel. (086) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14, Białystok, Janusz Nicyporowicz,
Jan Oniszczyk,
tel. 602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2 B, I piętro, Bożena Dunat,
tel. 606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam Dobroński, Stanisław Kędzielawski, Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki.
Rysunki: Zdzisław Romanowski. Felieton:
Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński.
Zdjęcia: Gabor Lorinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (086) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
Zofia Olender (księgowa) tel. (086) 215-35-66
Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:

Alina Budrik,
tel. (086) 216-42-43, tel/fax (086) 216-57-11
Przedstawiciele Biura Ogłoszeń: Sylwia Chojnowska, al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (086) 216 42 43, Renata Duchnowska, tel.
506 892 523, (086) 216-42-43

Biura Ogłoszeń:

Ostrołęka Agencja „INFORMEDIA”,
ul. 11 Listopada 5 a, tel./fax (029) 760-91-92;
Ostrów Mazowiecka: BORAM” Aldona Mierzejewska, ul. Broniewskiego 56 a, tel. (029) 745-34-12; Suwałki: „LOCUM” s.c., ul. Utrata 2 b,
tel. (087) 566-35-12; Zambrów Agencja „Globtour”, al. Wojska Polskiego 22,
tel. (086) 271-25-25.

Kolportaż: RUCH S. A., Poczta Polska,
„Kolporter”, „Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto, Stary Rynek 16, Łomża, tel. (086) 216-77-16

Skład: Maciek Ostasiewicz

Druk: DRUKARNIA PRASOWA, Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński (duszek),
marek.lapinski@data.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca nie ponosi odpowiedzialności.

Od paru tygodni unikałem komentarzy politycznych. Nawet słuchania, oglądania i myślenia o polityce. Świat wokół, dojrzałe zboża, błękitne hortensje, nawet gniewne niebo, jest zbyt piękny, by zakurzyć go szarością umysłową naszych elit (nie kojarzyć z szarymi komórkami). Ale wydarzyła się ważna sprawa. Europoseł Michał Kamiński został w Europie oskarżony o antysemityzm, nietolerancję, ksenofobię. Zanim europoseł dostał się do Brukseli, był posłem z Łomżyńskiego, potem z Podlaskiego. Można powiedzieć, że sami go sobie wyhodowaliśmy. Europoseł Kamiński zdecydowanie odciął się od oskarżeń: nie jest antysemitą ani ksenofobem! Europoseł mówi prawdę! Nie ma on bowiem żadnych poglądów, idei, postawy. Jest cynikiem, który myśli, działa i mówi tak, by zostać wybranym. Gdy znajdzie się oko w oko z ludźmi otwartymi, europoseł jest otwarty. Gdy dostrzeżenie, że większość, która go słucha, ma dreszczyk na słowo Żyd, powie, co chcą usłyszeć. Gdy wypatrzy ogolone głowy, karki i dresy, przekonają się, że europoseł też nie lubi jakichś pedałów. Studenci, że szanuje każdą odmienność. Tak postępując, nadal można w Polsce z powodzeniem zaplanować sobie karierę polityczną do emerytury. Gdyby posłowi Kamińskiemu nie zachciało się zamienić mniejszych diet poselskich w złotych na większe w euro, spokojnie by do niej dotrwał. Tymczasem w Europie czepiają się jakichś, kilka lat temu wypowiedzianych, słów! Czepiają i będą. Bo w Europie słowa polityka mogą go zepchnąć w niebyt. Szanuj swoje słowo jeśli nie dlatego, że szanujesz słuchających, to przynajmniej po to, by szanowali ciebie.

WŁADYSŁAW TOCKI

Szkoła Wyższa im. Bogdana Jańskiego w Warszawie

ogłasza konkurs na stanowisko

Dyrektora

Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego im. Bogdana Jańskiego w Łomży

Do konkursu może przystąpić nauczyciel mianowany lub dyplomowany, który spełnia następujące wymagania:

- osobowość lidera, pasja, entuzjazm oraz kreatywność;
- znajomość zasad funkcjonowania rynku edukacyjnego;
- umiejętność planowania i skuteczność realizacji przyjętych planów;
- zdolność tworzenia autorskich programów.

Oferta osób przystępujących do konkursu powinna zawierać:

- uzasadnienie przystąpienia do konkursu wraz z koncepcją funkcjonowania i rozwoju szkoły,
- życiorys z opisem przebiegu pracy zawodowej, zawierający w szczególności informacje o stażu pracy pedagogicznej – w przypadku nauczyciela lub stażu pracy dydaktycznej – w przypadku nauczyciela akademickiego,
- Akt nadania stopnia nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego wykształcenia – w przypadku osoby nie będącej nauczycielem,
- Dyplom ukończenia studiów wyższych lub studiów podyplomowych z zakresu zarządzania albo zaświadczenie o ukończeniu kursu kwalifikacyjnego z zakresu zarządzania oświatą,
- Ocenę pracy, o której mowa w § 1 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 6 maja 2003 r. w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze, w poszczególnych typach szkół i placówek,
- Zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonania pracy na stanowisku kierowniczym,
- Oświadczenie że kandydat nie był karany
- Oświadczenie, że kandydat wyraża zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. nr 101, poz. 926 i nr 153, poz. 1271) w celach przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora.

Kandydaci wybrani do drugiego etapu konkursu będą zapraszani na spotkania indywidualne oraz będą proszeni o przygotowanie projektu funkcjonowania i rozwoju szkoły.

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z podanym adresem zwrotnym i dopiskiem „Konkurs na Dyrektora Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego im. Bogdana Jańskiego w Łomży” w terminie do 7 sierpnia 2009 r. do godziny 12⁰⁰, na adres:

Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące im. Bogdana Jańskiego w Łomży
ul. Krzywe Koło 9
18-400 Łomża

ZA TYDZIEŃ:

nasze piękne dziewczęta

■ Decyzję w sprawie wyboru lokalizacji lotniska regionalnego ogłosił w tych dniach Zarząd Województwa spośród trzech możliwości: Topolan (gm. Michałowo), Sanik (gm. Tykocin) i Targoni Krytuł (gm. Zawady). Do 2015 roku Podlaskie musi wykorzystać dotację unijną na budowę lotniska, inaczej pieniądze przepadną.

■ Dokumentacja nowego Zakładu Mięsnego JBB w Łysych (Mazowieckie), który spalił się pod koniec czerwca, jest już gotowa. Odbudowa rusza niebawem, a w listopadzie zostanie wznowiona produkcja przetworów mięsnych, zapowiada właściciel firmy Józef Bałdyga. W odbudowanym zakładzie na początek znajdzie pracę 400 osób. Przed pożarem pracowało przy produkcji 1500.

■ Ponad 850 tys. zł odszkodowań za szkody wyrządzone przez bobry wypłaciła w tym roku Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska (RDOŚ) w Podlaskiem. „Za dwa tygodnie pieniądze na odszkodowania się skończą”, ostrzegła wicedyrektor RDOŚ Beata Bezubik.

■ W trzy lata wybuduje 24,5 km dwupasmowej drogi ekspresowej Jeżewo – Białystok za 675 mln zł polsko-portugalskie konsorcjum, które wygrało przetarg, poinformowała Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. 85 proc. pieniędzy na budowę pochodzi z funduszy unijnych.

■ Premier Litwy Andrus Kubilis wybiera się rowerem do Polski 27 lipca (poniedziałek). Wizyta ma promować nadgraniczną turystykę. Premierowi towarzyszyć będzie żona (też na rowerze) i 50 cyklistów. Po przekroczeniu granicy w Ogrodnikach, odwiedzą Sejny i liczne miejscowości zamieszkałe przez Litwinów w powiecie sejneńskim.

■ 207 młodych bocianów wychowało się w Łomżyńskim Parku Krajobrazowym Doliny Narwi w tym roku, wynika z inwentaryzacji, przeprowadzonej przez Park (w ubiegłym roku naliczono 289). Ptaki zasiedliły 82 gniazda (w ubiegłym

roku 95). Tylko w jednym gnieździe rodzice wykarmili 5 piskląt (w ubiegłym roku w 5), w 7 po 4 (w ubiegłym roku aż w 29). Przeważają gniazda z 3 i 2 młodych.

■ 825 policjantów w Podlaskiem awansowanych zostało na wyższe stopnie, kilkudziesięciu otrzymało medale za długoletnią służbę oraz odznaczenia państwowe podczas uroczystości na Rynku Kościuszki w Białymstoku z okazji 90 rocznicy powstania polskiej policji. Jednym z awansowanych był białostocki aktor Andrzej Beja – Zaborski, który otrzymał honorowy stopień nadkomisarza policji za pełne humoru i dowcipu ukazywanie pracy policjantów w filmach „U Pana Boga za piecem”, „U Pana Boga za miedzą”, „U Pana Boga w ogródku”.

■ Srebrny medalista XXV Uniwer-

sjady w Belgradzie Artur Zaczek, wychowanek trenera Jana Kotowskiego z ŁKS Narew Kurpiewski Łomża, zdobył brązowy medal na zakończonych w Kownie (Litwa) w miniony weekend Młodzieżowych Mistrzostw Europy w Lekkiej Atletyce. Artur Zaczek pobiegł na ostatniej zmianie sztafety 4 x 100 m, wyprowadzając sztafetę polską na pozycję medalową z czasem 39.52 sek. Bieg wygrali Brytyjczycy przed Francuzami.

■ Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Białymstoku Oddział w Łomży informuje, że ambulans do poboru krwi będzie czekał na krwiodawców 28 lipca w Czyżewie (Duży Rynek, godz. 9.00 – 13.00), 29 lipca w Łomży (Stary Rynek, godz. 10.00 – 17.00), 30 lipca w Zambrowie (przy sklepie Lidl, ul. Białostocka w godz. 8.30 – 13.00), 31 lipca w Kolnie (przy Urzędzie Miasta w godz. 8.30 – 13.00 oraz 1 sierpnia w Ciechanowcu (przy Urzędzie Miasta w godz. 9.00 – 12.00).

ZNAKI CZASU

■ Zmarł w Oksfordzie wybitny filozof, pisarz i publicysta prof. Leszek Kołakowski (82 l.). Wyemigrował z Polski do Anglii w 1970 roku po wydarzeniach marca 1968 roku, gdy został usunięty z Uniwersytetu Warszawskiego za popieranie strajkujących studentów. Zostanie pochowany w Polsce.

■ Komisja Europejska zatwierdziła w środę, 22 lipca, pomoc przyznawaną stoczni Gdańsk od czasu wejścia Polski do UE i planowaną w przyszłości w wysokości 251 mln euro i zaakceptowała plan restrukturyzacji zakładu. Pozytywna decyzja oznacza, że stocznia Gdańsk nie będzie musiała zwracać dotacji i nie grozi jej upadłość. Negocjacje KE z polskim rządem trwały pięć lat.

■ Na początku lipca 69 proc. badanych źle oceniało pracę prezydenta Lecha Kaczyńskiego, o pracy premiera Donalda Tuska negatywnie wypowiedziało się 47 proc. respondentów, wynika z sondażu TNS OBOP.

■ W rządzie Donalda Tuska jest aż 11 ministrów, którzy są jednocześnie posłami. Oprócz ministerialnej pensji (ok. 14 tys. zł) biorą poselską dietę (2,5 tys. zł miesięcznie) i 11 tys. zł na prowadzenie parlamentarnego biura. Niektórym trudno jest pogodzić obie funkcje. Największym sejmowym leserem szef PSL i wicepremier Waldemar Pawlak, który na 1257 głosowań, głosował tylko 92 razy.

■ „Potrafię wskazać przykłady osób w naszym parlamencie, których zachowanie i wypowiedzi nasuwają poważne wątpliwości, co do ich zdrowia psychicznego i rozwoju umysłowego”, powiedział Rzecznik Praw Obywatelskich Janusz Kochanowski, który proponuje, aby każdy ubiegający się o fotel prezydenta, posła czy senatora był zobowiązany do przedstawienia zaświadczenia o zdrowiu psychicznym.

■ Język hebrajski (biblijny, rabiniczny i współczesny) oraz archeologia biblijna będą wykładane na założonej przez franciszkanów Wyższej Szkole Filologii Hebrajskiej w Toruniu. To konkurencyjna uczelnia dla o. Tadeusza Rydyka, założyciela także w Toruniu Wyższej Szkoły Kultury Społecznej i Medialnej.

■ Gepard z łódzkiego zoo przeskoczył trzymetrowe ogrodzenie i spacerował po ogrodzie, wywołując przerażenie zwiedzających i pracowników. Po uspianiu wrócił do kojca.



Pierwsi ludzie na Księżycu (od lewej): Neil Armstrong, Michael Collins, Edwin Aldrin

Wielki krok ludzkości

„Jest to mały krok dla człowieka, ale wielki krok dla ludzkości”, powiedział Neil Armstrong po dotknięciu stopą Księżyca 16 lipca 1969 r.

40 lat temu astronauta Neil A. Armstrong (dowódca), Michael Collins (pilot) i Edwin E. Aldrin Jr. (pilot pojazdu księżycowego) pierwsi w dziejach ludzkości dolecieli statkiem kosmicznym Apollo 11 do Księżyca, wylądowali i odbyli spacer po srebrnym globie.

REKLAMA

Stomatologia z tradycjami

Implanty

już od 1700 zł

korony, mosty porcelanowe
Diagnostyka radiologiczna - pantogram
Pełny zakres stomatologii zachowawczej,
endodoncji i profilaktyki

leczymy od 1933 r.



lek. stom. S. Dąbrowski
Sokołów Podlaski
ul. Wolności 9
tel. 025 781 24 55
www.dabrowski.sokp.pl

2 000 gości z 61 krajów Światowy Kongres Esperanta

Centrum Esperanto im. Ludwika Zamenhofs ze stałą multimedialną wystawą pt. „Białystok młodego Zamenhofs” oraz wystawami czasowymi: „Esperanckie ekslibrisy i koronki” z pracowni Józefa Golca i „Esperanto na polskich znaczkach pocztowych” ze zbiorów Mieczysława Marcza zostało otwarte przy ul. Warszawskiej w Białymstoku. Będzie służyć popularyzacji języka esperanto oraz jego twórcy. Już w najbliższą sobotę (25 lipca) rozpoczyna się w Białymstoku Światowy Kongres Esperanto z udziałem 2 000 esperantystów z 61 krajów.

Kłopoty z „systemem”



Elektroniczny system, umożliwiający przemawianie radnych z miejsc, w których siedzą oraz głosowanie przez naciśnięcie przycisku został zainstalowany w sali obrad łomżyńskiej Rady Miejskiej. Systemem dyryguje przewodniczący obrad (na zdjęciu). Może dopuścić do niego radnego lub go zablokować. Podczas debat na ekranie wyświetlane są nazwiska dopuszczonych do głosu mówców, a po głosowaniach wyniki z wyszczególnieniem, jak-który radny głosował.

System (kosztował 65 tys. zł) ma służyć publiczności, która śledzi obrady. Na razie na dwóch kolejnych sesjach nie odbyło się ani jedno głosowanie bez kłopotów i pomocy fachowca z firmy, która sprzedała urządzenie. Usprawnić trzeba nie tylko to: z „boksu” dla publiczności (za kolumnami) nie widać ekranu, ale wyświetlanych na nim informacji i tak nie dałoby się w tej chwili przeczytać, gdyż na sali jest zbyt jasno.

Puszcza cudem ... marszałka!

„Puszcza Białowieska jest dla mnie i tak siódmym cudem świata”, powiedział marszałek województwa podlaskiego Jarosław Dworzeński po ogłoszeniu we wtorek (21 lipca) przez szwajcarską fundację „New 7 Wonders” 28 kandydatów do finałowego głosowania w międzynarodowym plebiscycie „Siedem Nowych Cudów Świata Natury”. 7 lipca zakończył się pierwszy etap głosowania, podczas którego poparcie dla plebiscy-

towych kandydatur mogli wyrazić internauci z całego świata. W efekcie Puszcza Białowieska i Mazury awansowały do kolejnej fazy rywalizacji. Komisja ekspercka pod przewodnictwem prof. Federico Mayora, byłego dyrektora generalnego UNESCO, wskazała spośród 71 kandydatów, wytypowanych przez internautów 28, które rywalizować będą w ścisłym finale. Mazury znalazły się w tej grupie, Puszcza Białowieska nie.

Nożem w brata

„20 lipca (poniedziałek) około godz. 13.00 w jednym z mieszkań w Zambrowie podczas kłótni mężczyzna (53 lata) zranił nożem kuchennym swojego brata (55 lat). Postępowanie w tej sprawie pod nadzorem prokuratora rejonowego w Zambrowie, prowadzi Komenda Powiatowa Policji w Zambrowie”, poinformowała oficer prasowy zambrowskiej policji Monika Dąbrowska.

„Wyprowadzili go w kajdankach, a potem wypuścili! Boimy się! Chodzi wiecznie pijany, nie trzeźwieje. Jest agresywny. Mieszka z matką i bratem. Stosuje prze-

moc wobec swojej matki (ponad 80 lat), której odbiera rentę. Bratu bez przerwy się odgraża. Jeśli go nie zamkną, zabije swojego brata!”, zaalarmowali nas znajomi rodziny, w której doszło do tragedii.

„Postępowanie jest w fazie wstępnej i to wszystko, co mogę przekazać obecnie w tej sprawie”, odmówiła informacji na temat działań wobec sprawcy oficer prasowy Monika Dąbrowska. Ugodzony przez brata nożem leży w szpitalu. Według informacji rodziny, ma przebite prawe płuco. Do sprawy wrócimy. (MK)

REKLAMA

KOMUNIKAT 2

Wypróbuj przez 30 dni CYFRĘ+

Jeżeli jesteś abonentem

innej telewizji

i chciałbyś coś zmienić,

przyjdź i poznaj naszą

SPECJALNĄ OFERTĘ

CENTRUM
CYFRA+

Łomża, Stary Rynek 4
tel. 086 2 150 400

Zaprosili nas

■ Łomżyńska Kuria Diecezjalna - na konferencję prasową, poświęconą XV Ogólnopolskim Spotkaniom Małżeństw pod nazwą „Wesele wesel”.

■ Przewodniczący Rady Miasta Zambrów Andrzej Gniazdowski - na XXXIV sesję Rady Miasta.

■ Biuro Prasowe Krajowego Duszpasterstwa Kierowców - na akcję „Dzień bezpiecznego kierowcy” w Warszawie.

■ Muzeum Przyrody w Drozdowie - na koncert kameralny artystów zespołu muzyki dawnej „Laboratoire de la Musique”.

■ Przewodniczący Rady Powiatu Grajewskiego Stanisław Kossakowski - na XXXIII sesję Rady Powiatu Grajewskiego.

■ Państwowa Wyższa Szkoła Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży - na konferencję prasową poświęconą realizacji projektu „Rozwój infrastruktury uczelni wraz z halą do nowoczesnego przetwórstwa rolno-spożywczego”.

■ Zespół Prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku - na obchody Święta Policji i 90 rocznicy powstania polskiej policji.

■ Wójt gminy Sokoły, Towarzystwo Muzyczne Słopiewnie i Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury w Białymstoku - na III Festiwal Muzyki Ludowej „Dawne pieśni - młode głosy” i festyn „Waniewo - odpust - natura 2009”.

■ Burmistrz Stawisk - na Piknik nad Zalewem w Stawiskach.

■ Augustowskie Placówki Kultury i Polskie Radio Białystok - na XIV Mistrzostwa Polski w pływaniu na byle czym „Co ma pływać, nie utonie”.

■ Marszałek Województwa Podlaskiego, Burmistrz Rajgrodu i Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury w Białymstoku - na 496. rocznicę urodzin Województwa Podlaskiego.

■ Urząd Gminy Radziłów - na imprezę regionalną „Dni Radziłowa 2009”.

■ Elckie Centrum Kultury - na Festiwal sztuk pirotechnicznych.

■ Urząd Gminy w Białowieży - na „Białowieskie opowieści - Polowanie Króla Jagiełły”, czyli festyn z okazji 600. rocznicy objęcia ochroną Puszczy Białowieskiej.

■ Gminny Ośrodek Kultury w Trzciannem - na XI Dni Trzciannego - festyn rekreacyjno - sportowy

DZIĘKUJEMY



53 000 000 od Unii dla Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości Przyszłość Łomży!

Przez podpisanie umowy między prezesem Państwowej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości i rektorem Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży, uruchomione zostały pieniądze na nowoczesną bazę dla łomżyńskiej uczelni. Na działce przy ul. Poznańskiej, подарowanej przez miasto, obok siedziby uczelni powstanie kompleks Instytutu Technologii Żywności z zapleczem badawczym wartości prawie 54 mln zł, w tym dofinansowanie unijne prawie 53 miliony. Decyzje o przyznaniu łomżyńskiej uczelni tak dużych pieniędzy z programu Rozwój Polski Wschodniej zapadły kilka lat temu. Koncepcja utworzenia w Łomży kuźni kadr i badawczego zaplecza dla przemysłu rolno - spożywczego powstała pod kierunkiem ustępującego rektora prof. Kazimierza Pieńkowskiego (na zdjęciu). Projekt zyskał bardzo wysokie oceny w Warszawie i w konsekwencji ogromną dotację, największą z dotychczas uzyskanych przez Łomżę.

Do marca 2013 roku powstaną: budynek dydaktyczny Instytutu Technologii Żywności z kompletnym, nowoczesnym wyposażeniem,



kompletnie wyposażona hala laboratoryjno-technologiczna do nowoczesnego przetwórstwa rolno-spożywczego oraz zakupione zostanie nowoczesne wyposażenie Instytutu Informatyki i Automatyki. (MK)

BURMISTRZ MIASTA KOLNO działając zgodnie z Zarządzeniem Nr 226/09

OGŁASZA TRZECI

USTNY PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż na własność następującej nieruchomości niezabudowanej położonej w m. Kolno przy ul. Brzozowej - Dębowej:

Nieruchomość niezabudowana oznaczona nr geodezyjnym 1704/7 o pow. 924 m², księga wieczysta LM1L/00026243/3.

Zgodnie z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Kolno zatwierdzonego Uchwałą Nr XVII/94/08 Rady Miasta Kolno z dnia 27 maja 2008 r., działka położona na tym terenie przeznaczona jest pod: „13 MN – teren przeznaczony pod zabudowę jednorodzinna”.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi – 70 000 zł., wadium – 12 000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 28 sierpnia 2009r. o godz. 10⁰⁰

w Urzędzie Miasta Kolno, ul. Wojska Polskiego 20, pokój nr 1.

W przetargu mogą uczestniczyć osoby fizyczne i prawne które wpłacą wymagane wadium w gotówce w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 21 sierpnia 2009r.** na konto Nr 98 8754 0004 0000 8341 2000 0020 BS Kolno (za termin wpływu wadium przyjmuje się wpływ pieniędzy na w/w konto).

Wadium wpłacone przez oferenta, który przetarg wygra zalicza się na poczet ceny nabycia.

Wadium ulega przepadkowi w razie nie podpisania w wyznaczonym terminie umowy notarialnej przez osobę która przetarg wygrała. Wylicytowana cena sprzedaży podlega zapłacie przed zawarciem umowy notarialnej, do wylicytowanej ceny nieruchomości doliczony będzie 22% VAT. Nabywca nieruchomości ponosi koszty sporządzenia aktu notarialnego. Z uzasadnionej przyczyny przetarg może być odwołany.

Szczegółowe informacje dotyczące danych o nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Miasta Kolno pok. 14 lub pod tel. 0 – 86 278-21-33 w. 54.

BURMISTRZ MIASTA KOLNO

Biotechnolog z medalem

Łukasz Truszkowski, tegoroczny maturzysta I LO im. T. Kościuszki w Łomży, zdobył z ekipą polskich licealistów brązowy medal na Międzynarodowej Olimpiadzie Biologicznej, która odbyła się 12 - 19 lipca w japońskim mieście Tsukuba. Oprócz niego, polską drużynę tworzyli: Tomasz Klaus z Brzeska (Krakowskie), Paweł Stępniewski ze Słupska i Michał Banacki z Gdyni. Wcześniej Łukasz wygrał indeks w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Biologicznej i będzie studiował biotechnologię na Uniwersytecie Warszawskim. W I LO biologii uczyła go Ewa Urbańska. Gratulujemy!

Pielgrzymka cyklistów

26 pielgrzymów z ks. Andrzejem Godlewskim wyruszyło w niedzielę (18 lipca) po porannej Mszy św. spod kościoła Kryża św. w Łomży na rowerową pielgrzymkę do Ostrej Bramy w Wilnie. Po pokonaniu 380 km, do celu dotarli we wtorek wieczorem.

Oszukał na „pośrednictwo”

Mieszkaniec Łomży (lat 27) na łamach gazet oraz telewizji kablowych oferował fikcyjne pośrednictwo w znalezieniu pracy za granicą, za które żądał minimum 60 zł od osoby. Pieniądze należało wcześniej wpłacić na podane w ogłoszeniu konto. Jak podaje policja, oszukał co najmniej 120 osób z powiatu łomżyńskiego.

Szkoła na szkole

Fundamenty Kolegium Jezuickiego z XVIII wieku odkryli podczas robót ziemnych przy II LO im. M. Konopnickiej w Łomży pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej. To najprawdopodobniej fragment dwupiętrowego murowanego gmachu Kolegium Jezuickiego, wzniesionego około 1754 r. Kolegium działało w Łomży w latach 1614 - 1773. Po kasacie przez papieża Klemensa XIV zakonu jezuitów, prowadzenie łomżyńskiej szkoły przejęli pijarzy (1774 - 1807).

Muzeum w remoncie

Rozpoczął się długo wyczekiwany remont za-bytkowej siedziby Muzeum Północno - Mazowieckiego przy ul. Dwornej 22 w Łomży (na zdjęciu). Warta 4 mln zł modernizacja, na którą władze Łomży uzyskały ponad 3 mln zł dofinansowania unijnego, potrwa 14 miesięcy. Pierwszymi pracami, do których przystąpił wykonawca, jest remont garażu, rozbiórka komina po byłej kotłowni oraz wymiana wężła ciepłego.



Uchylenie postanowienia o odroczeniu kary trzech lat więzienia przedsiębiorcy Jerzemu W. z Łomży uzyskała Prokuratura Okręgowa

Jak informowaliśmy („Budowniczy w areszcie”, „Kontakty” nr 28/2009), jednemu z właścicieli spółki Galeria Narew i gruntów pod budowę centrum handlowego oraz współwydawcy tygodnika „Narew” Jerzemu W. z Łomży prokuratorzy z Wydziału ds. Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku postawili zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, która, według prokuratury, w ramach działającej w latach 1999 – 2000 w Łomży hurtowni Wianex od ponad 20 firm wyłudziła towary na 2,8 mln zł. Przestępstwo zagrożone jest karą do 10 lat pozbawienia wolności. Jerzy W. trafił do aresztu na 3 miesiące. Razem z

nim zostali zatrzymani i tymczasowo aresztowani na 3 miesiące Władysław Sz. oraz Stanisław K.

W innej sprawie Jerzy W. w roku 2006 został skazany prawomocnie na 3 lata pozbawienia wol-

ności za handlowanie wyłudzonymi towarami, ale dotychczas unika odsiadki ze względów zdrowotnych. Jak wielokrotnie pisaliśmy, wydaje się to dziwne w sytuacji, gdy jest tak bardzo aktywny zawodowo. 14 maja Sąd Rejonowy w Dębicy trzeci raz odroczył mu karę, również

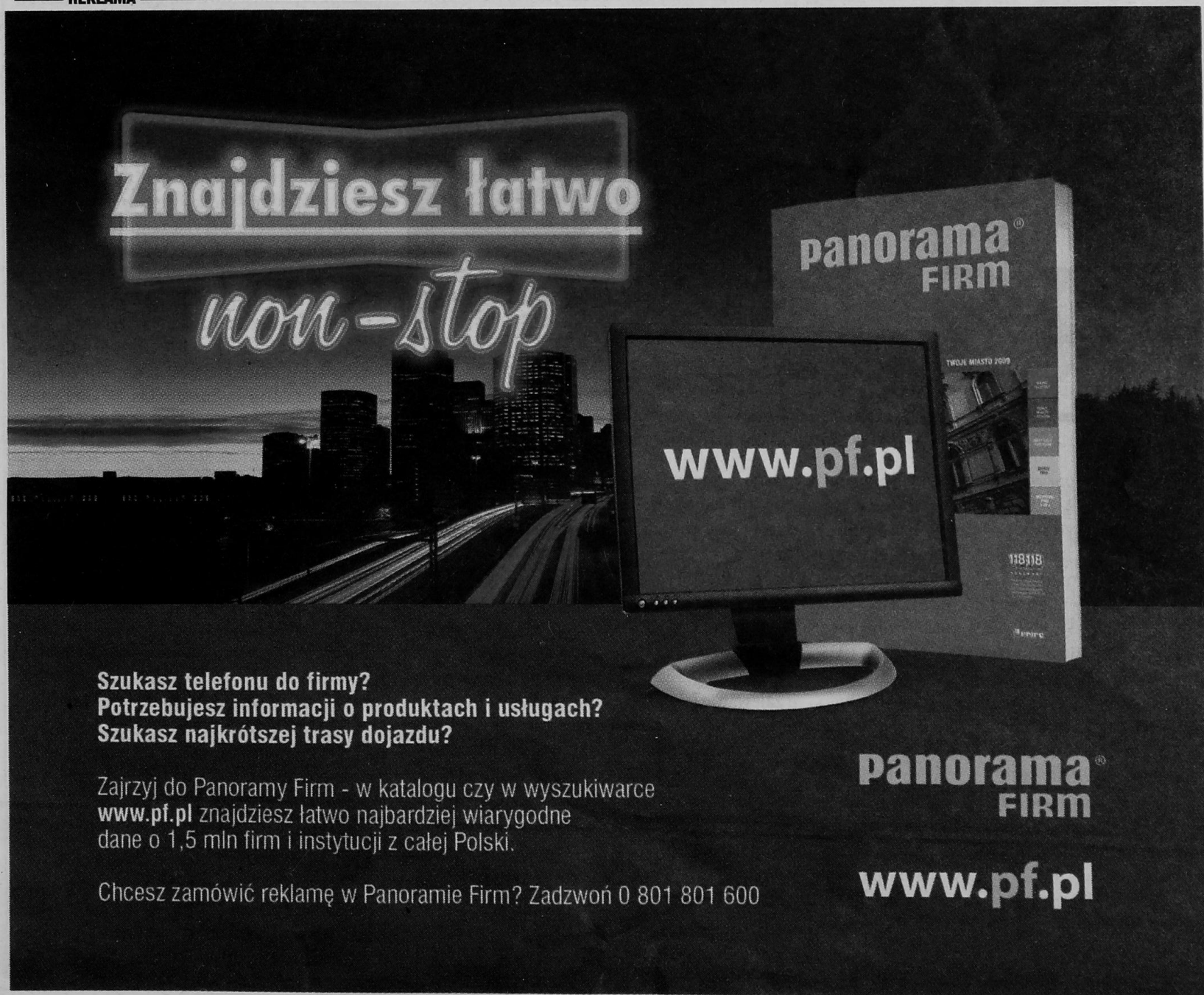
z przyczyn zdrowotnych. Odroczenie oprotowała Prokuratura Okręgowa w Łomży, wnosząc skargę do Sądu Okręgowego w Rzeszowie. Po jej rozpatrzeniu 17 lipca (piątek) rzeszowski sąd przy-

znał rację łomżyńskim prokuratorom, uchylił postanowienie Sądu Rejonowego w Dębicy w sprawie kolejnego zawieszenia Jerzemu W. odsiadki i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia pierwszej instancji.

„W uzasadnieniu sąd stwierdził, że pierwsza instancja powinna ponownie zapoznać się z materiałem dowodowym, a nadto wskazanym jest, aby zażądała z Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku materiałów dotyczących możliwości przebywania Jerzego W. w zakładzie karnym bądź areszcie śledczym. Ochoodzi o to, że w świetle opinii łomżyńskich lekarzy, stan zdrowia nie daje podstaw, żeby osadzić Jerzego W. w zakładzie karnym. Ale jeśli ktoś może przebywać w areszcie tymczasowym, tym bardziej może przebywać w zakładzie karnym i przyjrzenie się temu jest istotą orzeczenia Sądu Okręgowego w Rzeszowie”, relacjonuje naczelnik Wydziału Śledczego Prokuratury Okręgowej w Łomży Janusz Sobieski. (ANN)

„Budowniczy w areszcie”

REKLAMA



Znajdziesz łatwo
non-stop

www.pf.pl

panorama FIRM

**Szukasz telefonu do firmy?
Potrzebujesz informacji o produktach i usługach?
Szukasz najkrótszej trasy dojazdu?**

Zajrzyj do Panoramy Firm - w katalogu czy w wyszukiwarce **www.pf.pl** znajdziesz łatwo najbardziej wiarygodne dane o 1,5 mln firm i instytucji z całej Polski.

Chcesz zamówić reklamę w Panoramie Firm? Zadzwoń 0 801 801 600

Panorama FIRM

www.pf.pl



Sławomir Zaniewski marzy, by za Biebrzą, jak za jego młodości, pasła się setka koni

Dyrektor Biebrzańskiego Parku Narodowego Wojciech Dudziuk zaproponował rolnikom z Brzostowa (gm. Jedwabne) powrót do hodowli koni z unijną dopłatą na należących do Parku łąkach za Biebrzą. Wieś ma za Biebrzą około 50 ha wspólnych pastwisk, na których pasą się krowy. Park chce oddać dla koni sąsiednie 150 ha. Rolnicy aż się do tego rwą, ale...

„Gdy byłem młody, każdy gospodarz w Brzostowie trzymał po 5 – 6 koni. Te, które nie były potrzebne do pracy, wypędzaliśmy wiosną na łąki za Biebrzę i chodzili tam aż do listopada. Bywały czasy, że za Biebrzą pasło się 130 – 150 koni”, wspomina Sławomir Zaniewski (45 lat).

Odpasione na biebrzańskiej trawie konie jesienią skupowali handlarze na eksport do Włoch i był na tym godziwy zarobek. Gdy ciągniki wyparły konie z prac polowych, tabuny dalej pasły się za Biebrzą, bo na konie był zbyt. Około 15 lat temu handlarze przestali jesienią przyjeżdżać do Brzostowa. Dziś we wsi nie ma ani jednego konia! Jako jeden z ostatnich, Sławomir Zaniewski dwa lata temu pozbył się dwóch ostatnich kłaczy. Propozycja dyrektora BPN wywołała ogromne ożywienie: każdy gospodarz z Brzostowa to urodzony koniarz. Ale żeby wrócić do hodowli, musi być zbyt. A tego nikt nie gwarantuje! (MK)



Władysława Rybacka przy pustej od 20 lat rampie

Jeszcze za cara Baltazar Rybacki ze wsi Konopki (gm. Radziłów) przyszedł do Chrzanowa (gm. Przytuły), wybudował drewniany młyn oraz urządzenia do piętrzenia wody przy moście na Przytulance i dał początek znanej w całej okolicy dynastii młynarzy. Młynarzami zostali trzej jego synowie: Witold, Bronisław i Edward. Pracowali razem. We wrześniu 1939 roku Witold poszedł na wojnę. Po klęsce wrześniowej udało mu się wrócić do domu, ale długo dochodził do siebie. W 1943 roku ożenił się z dziewczyną z Chrzanowa Władysławą. Około roku 1950 młyn spłonął! Choć czasy były ciężkie dla „prywaciarzy”, nad Przytulanką stanął nowy solidny, murowany młyn. Rybaccy zadłużyli się na budowę w banku. Oprócz turbiny wodnej, za napęd służyła także przedwojenna parowa lokomobila (elektryczność zawitała do Chrzanowa dopiero pod koniec lat 60). „To były piękne czasy. Na rampie bez przerwy panował ruch, ludzie przywozili zboże, a maszyny grały. Gdy

żarna pracowały, cały budynek śpiewał”, wspomina Władysława (94 lata). Bronisław i Edward otrzymali od brata spłaty i poszli na swoje. Jeden kupił młyn po Niemcu na Wissie w Karwowie, drugi wziął młyn na Sokolisze koło Stawisk. Witold i Władysława prowadzili interes do roku 1989. Wtedy Witold zmarł. „Było coraz ciężiej. Rolnicy chcieli zbierać kilka pokosów znad Przytulanki i nie godzili się na piętrzenie wody i zalewanie łąk. Coraz mniej ludzi przyjeżdżało mleć zboże. W końcu gmina nałożyła wysoki podatek na budynek i cała praca stała się nieopłacalna”, mówi Władysława. Po śmierci męża jeszcze rok prowadziła interes z synem Janem, dopóki syn nie uległ ciężkiemu wypadkowi. Wtedy śpiew młyna zamilkł na zawsze...

Od 20 lat nie ma już stawideł przy jazie na moście, nie obraca się turbina. Na rampie pusto i głucho. Ale potężny młyn stoi w całej krasie, czeka... Władysława codziennie obchodzi go w koło, dogląda. To całe jej życie... (MK)

Zasłużeni za muzykę

Pomysłodawca i dyrektor artystyczny Festiwalu Muzyczne Dni Drozdowo – Łomża Jacek Szymański oraz jego najbliżsi współpracownicy: śpiewak Dariusz Wójcik i pianista prof. Andrzej Nanowski, zostali uhonorowani przez starostę łomżyńskiego Krzysztofa Kozickiego okolicznościowymi medalami „Za zasługi na rzecz rozwoju kultury powiatu łomżyńskiego”.

Wakacjada w Podgórzu

Na wielki festyn Wakacjada 2009 pod patronatem „Kontaktów” po raz siódmy zapraszają w niedzielę, 26 lipca, Zarząd OSP Podgórze i wójt gminy Łomża. Zabawa rozpocznie się o godz. 15.00 na placu za remizą w Podgórzu pokazem musztry paradnej przez Młodzieżową Orkiestrę Dętą z Zambrowa. Sprzęt do ratowania życia ofiar wypadków oraz umiejętności w posługiwaniu się nim zaprezentują strażacy. Odbędą się konkursy dla dzieci: Szkoła moich marzeń, Bezpieczne wakacje oraz konkurs plastyczny o tematyce strażackiej. Ponadto, karaoke, gry i konkursy zręcznościowe dla dzieci i młodzieży, loteria fantowa (wszystkie losy wygrywają!). Nowością będzie udział w festynie handlarzy starociami z Kiermus. Cały czas przygrywać będzie muzyka, a na zakończenie (około godz. 23.00) wielki pokaz fajerwerków.

Na wodociągi

Wniosek o dofinansowanie budowy stacji wodociągowej w Orlikowie oraz budowy sieci wodociągowej z przyłączami w Orlikowie, Pawelkach, Stryjakach, Olszewie - Górze, Karwowie, Konopkach Tłustych, Konopkach Chudych, Wityniach, Borawskich, Kubrzanach i Biczkach złożył Urząd Miejski w Jedwabnem do unijnego Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. W gminie Jedwabne zaledwie 11 proc. mieszkańców korzysta z wodociągów.

Gospodynie z... krową

Koło Gospodyń „Judita” z Miastkowa zdobyło I nagrodę, statuetkę przedstawiającą krowę unijną, w konkursie sprawnościowym „Pawlaki kontra Kargule” podczas festynu Światowy Dzień Ochrony Środowiska w Białowieży. Wygrały pojenie krów na czas, łatanie koszul, jazdę na nartach i inne konkurencje. Furorę zrobiły wyroby kulinarne gospodyń z Miastkowa: kiszka ziemniaczana, pierogi, babka ziemniaczana, kielbasy i inne wędliny.

„Orlik” z błędem

Boisko „Orlik” w Śniadowie jest o 67 mkw. mniejsze od projektowanego, stwierdziła kontrola Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego, wytykając urzędnikom gminnym brak staranności w przestrzeganiu prawa budowlanego. Jednak to odstępstwo od projektu nie dyskwalifikuje inwestycji: „Gmina osiągnęła efekt rzeczowy zgodny z programem”, podsumowała kontrola.

Lista

zamordowani, zabici, zaginieni w latach 1939-1945 w powiecie łomżyńskim (obecnie: łomżyńskim, kolneńskim, zambrowskim)

Kotowski Stefan - s. Józefa i Marianny Strzeszewskiej, ur. w Wysomierzu 15.04.1909 r. Rolnik, zamieszkały w Szumowie. Zginął tamże 10.09.1939 r.

Kotowski Wacław - s. Aleksandra i Franciszki Komorowskiej, ur. w Nagórkach 14.04.1911 r. Nauczyciel, mieszkaniec Małego Płocka, aresztowany 15.06.1944 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego Grass Rosen. Dalszy los nieznany.

Kotowski Wojciech - s. Jana i Anny Łada, ur. w Tabędzu 23.04.1896 r. Rolnik zamieszkały we wsi Bacze Suche, zginął 01.09.1944 r. podczas ostrzału artyleryjskiego wsi.

Kowalczyk Antoni - s. Józefa i Agaty Banach, ur. w Kuziach w r. 1885. Rolnik, aresztowany w 1943 r., przebywał w więzieniu w Ostrołęce, skąd został przewieziony do obozu w Pomiechówku pod Modlinem, gdzie zmarł w sierpniu 1943 r.

Kowalczyk Faustyn - s. Józefa i Anny Ruszczyk, ur. w Wanacji 10.03.1900 r. Rolnik, aresztowany 08.07.1944 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Stutthofie. Zmarł tam 2 listopada tego roku.

Kowalczyk Stanisław - s. Józefa i Marianny Rolka, ur. w Lipnikach 25.06.1910 r. Rolnik, aresztowany w lutym 1942 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Stutthofie. Zmarł tam 15 marca tego roku.

Kowalewski Aleksander - s. Wojciecha i Walerii, ur. w Janowie 25.10.1910 r. Rolnik, uczestnik kampanii wrześniowej. W czerwcu 1940 r., wracając z niewoli niemieckiej, został zatrzymany przez patrol sowiecki w lasach augustowskich. Dalszy los nieznany.

Kowalewski Bronisław - s. Aleksandra i Rozalii Rogowskiej, ur. w Śniadowie 22.02.1906 r. Murarz, aresztowany w czerwcu 1944 r. Dalszy los nieznany.

Kowalewski Franciszek - s. Aleksandra i Rozalii Rogowskiej, ur. w Osobnem 10.11.1898 r. Przdownik Policji Państwowej, uczestnik kampanii wrześniowej. Aresztowany przez NKWD 17.10.1939 r. i osadzony w obozie w Ostaszkowie. Dalszy los nieznany.

Kowalewski Henryk - s. Stanisława i Stefani, ur. w Kolnie 11.01.1925 r. Aresztowany 23.10.1944 r. i osadzony w obozie w Działdowie. Stąd przewieziony do obozu w pobliżu Królewca. Zmarł tam 18.03.1945 r.

Kowalewski Stanisław Filip - s. Józefa i Agnieszki Kopczyńskiej, ur. w Rutkach 01.05.1898 r. Mieszkaniec Łomży, aresztowany przez NKWD w październiku 1939 r. Przebywał w miejscowym więzieniu. Dalszy los nieznany.

Kowalewski Tadeusz - s. Józefa i Adeli Werciszewskiej, ur. w Strykach 10.10.1909 r. Rolnik, aresztowany w 1943 r. i osadzony w więzieniu w Łomży. Dalszy los nieznany.

Kowalewski Zygmunt - s. Jana i Aleksandry Podedwornej, ur. 03.10.1912 r. Rolnik, mieszkaniec wsi Ostrożne. Aresztowany 09.02.1944 r. i osadzony w więzieniu w Łomży, skąd wywieziony do obozu koncentracyjnego w Stutthofie. Zmarł w wycieńczenia 20.11.1944 r.

Kowalski Bolesław - s. Franciszka i Waleni Redyk, ur. w Baranach 04.11.1899 r. Mieszkaniec Stawisk. Aresztowany przez NKWD, przebywał w więzieniu w Grodnie, a następnie w Witebsku. Tutaj został skazany na 5 lat ciężkich robót i wywieziony w okolice Archangielska, gdzie pracował przy wyrębie lasu i zmarł 15.04.1941 r. Drugi ze świadków zeznał, że widział Bolesława w Kazachstanie w r. 1942. Był chory i miał trafić do szpitala.

Kozicki Mikołaj Józef - s. Mikołaja i Wiktorii Kielczewskiej,

ur. w Łubianach (gm. Grabowo) 29.11.1870 r. Komik, aresztowany przez NKWD w 1940 r., przebywał w więzieniu w Łomży. Dalszy los nieznany.

Kozicki Szymon - s. Władysława i Franciszki Ignaczak, ur. w Goworowie 06.02.1900 r. Ślusarz, zamieszkały w Kuziach. Aresztowany 25.03.1942 r. i wywieziony do Królewca. Zmarł tam 23.11.1943 r.

Kozikowski Antoni - s. Pawła i Aleksandry Chmielewskiej, ur. w Raciborach Jurgach 17.01.1919 r. Powołany do Armii Czerwonej w 1940 r. Dalszy los nieznany.

Kozikowski Franciszek - s. Michalina, ur. w Tyszkach w r. 1911. Zamieszkały w Grabowie. Uczestnik kampanii wrześniowej, jako żołnierz 24 pułku piechoty w Mołodecznie. Dalszy los nieznany.

Kozikowski Julian - s. Jana i Walefii Chłudzińskiej, ur. we wsi Zalesie Rakowo 12.02.1912 r. Mieszkaniec Łomży, aresztowany w marcu 1944 r., przebywał przez pewien czas w miejscowym więzieniu. 13.02.1945 r. przybył do obozu koncentracyjnego w Flossenbурgu jako więzień nr 48 478. Zmarł tam 22 lutego tego roku.

Kozikowski Tomasz Edward - s. Apolinarego i Wiktorii Kosakowskiej, ur. we wsi Wścieklice 29.12.1916 r. Powołany 01.05.1941 do Armii Czerwonej, w czasie wojny niemiecko sowieckiej trafił do niewoli, przebywał w obozie w Białej Podlaskiej, gdzie zmarł.

Kozłowski Fabian - s. Apolinarego i Władysławy Rozalii Wędrak, ur. w Łomży 31.01.1909 r. Murarz, aresztowany 15.06.1944 r. i wywieziony w głąb Niemiec. Dalszy los nieznany.

Kozłowski Franciszek - s. Józefa i Franciszki Żebrowskiej, ur. w Sieburczyźnie 10.08.1913 r. Rolnik, uczestnik kampanii wrześniowej, jako żołnierz 71 pp. trafił do niewoli niemieckiej i przebywał w

obozie jenieckim na terenie Niemiec, gdzie zmarł 05.06.1940 r.

Kozłowski Franciszek - s. Władysława i Władysławy Skrzypkowskiej, ur. w Kuczach Małych 01.04.1905 r. Rolnik, aresztowany według relacji żony 10.03.1944 r., według relacji świadka w sierpniu 1943 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Stutthofie. Po pewnym czasie przeniesiony do obozu Gross Rosen, gdzie zmarł z wycieńczenia 20.11.1944 r.

Kozłowski Henryk - s. Leona i Bolesławy Krzyżewskiej, ur. w Śniadowie 15.07.1914 r. Uczestnik kampanii wrześniowej, po jej zakończeniu przebywał w Rosji, gdzie wstąpił do formujących się oddziałów gen. Andersa. Służył jako saper w kompanii saperów 6 Kresowej Dywizji Piechoty. Utonął w rzece Eufrat pod miejscowością Habbanija 14.12.1942 r. w czasie ćwiczeń saperskich.

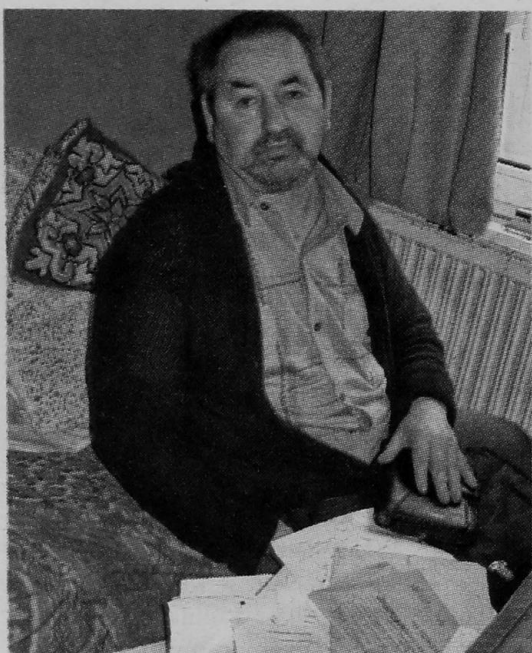
Kozłowski Izydor - s. Jana i Katarzyny Nowackiej, ur. w Siemieniu 08.04.1889 r. Aresztowany, jako więzień polityczny 01.11.1943 r. trafił do obozu koncentracyjnego na Majdanku, a następnie do Oświęcimia, gdzie zmarł 17.05.1944 r.

Kozłowski Jan - s. Józefa i Zofii Matejkowskiej, ur. w Łomży 05.10.1906 r. Mierniczy, uczestnik kampanii wrześniowej, jako podporucznik rezerwy. Prawdopodobnie przebywał w obozie w Starobielsku. Zamordowany w 1940 r.

(Ciąg dalszy za tydzień)

Leszek Kocoń





Stanisław Wiśniewski jest przykuty do łóżka i zdany na pomoc innych

Pomagał innym, pomóżmy mu!

„Gdy byłem naczelnikiem straży pożarnej w Radziłowie, pierwszy stawiałem się na alarm i leciałem ratować. Organizowałem też najlepsze zabawy, w całej okolicy było o nich głośno!”, wspomina Stanisław Wiśniewski z Radziłowa (57 lat).

Sześć lat temu, w czasie gaszenia stodoły w

Rydzewie, płat eternitu z płonącego dachu leciał prosto na jego syna Krzysztofa (też strażaka). Stanisław zdążył odepchnąć syna, ale eternit poleciał na niego i zmiażdżył mu stopę. Lekarze musieli amputować palec. Nie dostał żadnego odszkodowania, bo straż nie opłacała za ochotników ubezpieczenia. Potem podupadł na zdrowiu, miał operację na serce. Trzy lata temu doznał udaru i od tego czasu jest sparaliżowany. Gdy w 2007 roku radziłowska OSP obchodziła święto, uhonorowano go Złotą Odznaką „Zasłużony dla ochotny przeciwpożarowej”. Na uroczystość zawieźli go na wózku inwalidzkim. Nie może chodzić i jego stan pogarsza się.

Mieszka z żoną i dwoma synami. Żona i jeden z synów mają renty po 450 zł. Są schorowani. Jesienią nie starczyło im na węgiel. Całą zimę ogrzewali się piecykiem elektrycznym. Wiosną przyszedł rachunek: 1500 zł. Nie mieli tyle pieniędzy i energetyka odcięła prąd. Od kilku tygodni żyją bez prądu. Kilka dni temu z ZUS nadeszła wiadomość, że choć Stanisław jest nie-

zdolny do samodzielnego życia, renta mu się nie należy, bo nie wypracował, wymaganych przepisami, tzw. okresów składkowych. „Gdy byłem zdrowy, ogarniałem rodzinę, jak mogłem. Na chleb nam starczało, jeszcze innym pomagałem. Kto teraz nam pomoże?”, pyta Stanisław Wiśniewski. (MK)



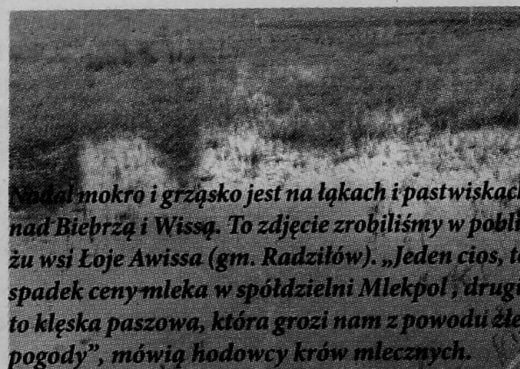
„Chochliki” ze świetlicy w Rudzie na wycieczce

Wakacje „Chochlików”

Dzieci z Rudy (gm. Grajewo) i okolicznych wsi świetnie się bawią podczas wakacji w „Świetlicy Chochlików” przy Bibliotece Gminnej. Bibliotekarki z dyrektorką Renatą Żebrowską napisały na wakacje ciekawy program, który uzyskał dofinansowanie unijne. Dzieci rywalizują w sporcie, poznają okolice podczas pieszych wycieczek, oglądają bajki, rysują, malują, biorą udział w konkursach, śpiewają przy ognisku...

Rojno i gwarno jest w „Świetlicy Chochlików” nie tylko latem. Ciekawe programy edukacyjne, kulturalne i związane z upowszechnianiem czytelnictwa, są realizowane cały rok. W ślady Rudy idą inne świetlice, które powstają w

gminie Grajewo. Dzięki temu na wsiach, w których zlikwidowano szkoły, przestaje być pusto i głucho, wracają kultura i życie. (ANN)



Nadal mokro i grzęsko jest na łakach i pastwiskach nad Biebrzą i Wissą. To zdjęcie zrobiliśmy w pobliżu wsi Łoje Awissa (gm. Radziłów). „Jeden cios, to spadek ceny mleka w spółdzielni Mlekpól, drugi, to klęska paszowa, która grozi nam z powodu złej pogody”, mówią hodowcy krów mlecznych.

Eseme o samobójstwie

Na policję w Grajewie zgłosiła się mieszkanka miasta, która powiedziała, że poprzedniego dnia wieczorem otrzymała dziwny sms od nieznanego nadawcy. Z treści wynikało, że nadawca szykuje się do popełnienia samobójstwa. Policjanci zadzwonili do nadawcy. Odebrał chłopak, który potwierdził, że nosi się z myślą o samobójstwie, ale nie chciał powiedzieć, jak się nazywa i gdzie mieszka. Policja szybko ustaliła jego adres i powiadomiła o całej sprawie rodziców. Czternastolatek mieszka w województwie kujawsko-pomorskim. Przyznał, że wybrał numer mieszkanki Grajewa i wysłał sms zupełnie przypadkowo.

Dni Radziłowa

Odbędą się 25 - 26 lipca (sobota i niedziela) na stadionie przy Gimnazjum w Radziłowie (ul. Sportowa). W sobotę o godz. 17.00 rozpocznie się wyścig rowerowy, godzinę później konkurs z nagrodami „Śpiewać każdy może”. W niedzielę dużo się będzie działo już od godz. 13.00: odbędą się ogólnopolskie otwarte mistrzostwa w wyciskaniu sztangi, wystąpi rekordzista Guinnessa w żonglowaniu piłką, koncert da białoruski zespół „Kalinka”, a na koniec zabawa do późnej nocy.

Jest sekretarz

Gmina Radziłów ma sekretarza! Na nieistniejące dotychczas stanowisko awansowała Krystyna Jankowska, dotąd zastępca wójta, która jest jednocześnie kierownikiem referatu organizacyjnego Urzędu Gminy.

Krew w Grajewie

Ambulans do poboru krwi Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa zajędzie w poniedziałek, 27 lipca, na pl. Niepodległości w Grajewie. Wszyscy honorowi krwiodawcy z Grajewa i okolic będą mogli oddać krew w godzinach 9.00 - 13.00.

Słabo po maturze

Tylko 77 proc. maturzystów z powiatu grajewskiego zdało egzamin dojrzałości, wynika z danych Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Łomży. Największą „zdawalnością” szczyci się I LO w Grajewie (96 proc.).

„Europa” wicemistrzem

Tytuł II Wicemistrza Podlaskiej Agroligi w kategorii firm zdobyli Zdzisław i Stanisław Zielińscy, właściciele Zakładu Przemysłu Mięsnego „Europa” w Rajgrodzie.

Porady za darmo

Stowarzyszenie Inicjatyw Społeczno-Gospodarczych w Augustowie zaprasza mieszkańców powiatu grajewskiego do Punktu Porad Prawnych i Obywatelskich w Urzędzie Miejskim w Grajewie, gdzie można bezpłatnie uzyskać porady w kwestiach prawnych i obywatelskich (w poniedziałki godz. 14.00 - 17.00, w środy godz. 10.00 - 13.00). Punkt współfinansowany jest z pieniędzy Unii Europejskiej.

„W PZU kazali mi się ubezpieczyć od ataku terrorystycznego. Ale mnie nie zaatakowali terroryści, tylko antyterroryści!”

„Bo cię skujemy kobietę!”

„Z osiedla słysząc było strzały, na ulicy stał tłum gapiów, a policjant zawracał samochody i



Janina Sobocińska:
„Myślałam, że mnie zabiją”

piesznych z ul. Glogera. <Co się dzieje?>, zapytałam. <Czeczeńcy strzelają!>, krzyknął jeden z gapiów. Pode mną nogi się ugięły, bo Mateusz sam został w domu! Pobiegłyśmy naokoło parkiem i z drugiej strony chciałyśmy się dostać do domu. Przed naszym domem stało dwóch w kominiarkach i pod bronią. <Nie wolno!>, zawrócili nas. Dzwoniłam do Mateusza, ale nie odbierał. <Zabijcie nas, ale my musimy wejść. Tam jest dziecko!>, krzyknęłam i ruszyłam do domu. Zaprowadzili nas do kuchni w piwnicy. Tata siedział skuty na jednym krześle, a wystraszony Mateuszek na drugim. Nad nimi stali w kominiarkach i z karabinami. Zaczęłam krzyczeć. <Cicho bądź, kobieto, bo i ciebie skujemy!>, wrzasnął jeden”, opowiada Agnieszka Bloch.

„Z Mateuszem siedzieliśmy w salonie, gdy rozległy się strzały. Wyszłam na taras. Jakiś człowiek leżał pod blokiem komunalnym, a drugi na posesji u sąsiada. <Schowaj się!>, krzyknął policjant z ulicy. Cofnąłem się i usłyszałem huk na dole. Wyszłam na schody i zobaczyłem kupę ludzi w kominiarkach i z bronią. <Połóż się na podłodze!>, krzyknął jeden. Ja ze strachu cofnąłem się. Oni też się cofnęli, a potem znów huknęło. <Wykonuj polecenia, to nic ci się nie stanie!>, krzyknął ten z dołu. Położyłem się, oni mnie skuli i rozbiegli się po domu. Przyprawdzili

Mateuszka, kazali mu się położyć koło mnie”, relacjonuje Jan Jastrzębski, ojciec Agnieszki Bloch.

„Zaraz zabiją!”

„Ze snu wyrwał mnie hałas. Wyszedłem do przedpokoju, a wtedy huknęły strzały. Wpadli ludzie w kominiarkach i pod bronią. Myślałam, że to bandyci. „Trzeba wezwać policję”, kołatało mi po głowie. Uciekłam do pokoju. Znaleźli mnie i kazali położyć się na łóżku. Jeden stał przy mnie z karabinem. Pomyślałam, że zaraz mnie zabije. Oni przewracali dom do góry nogami. Krzyczeli: <Kto uciekł



Agnieszka Bloch z rodzicami na tarasie; za nimi balkon domku Janiny Sobocińskiej, z którego wyskoczyli bandyci

Atak

przez okno?>. Powiedziałam, że nikt nie uciekł, bo nikogo nie ma w domu. Wtedy zapytali o Czeczenów. Dałam im paszport jednego Czeczena, który mieszkał u mnie od dwóch dni”, opowiada Janina Sobocińska, właścicielka domku przy ul. Ciborowskiego, sąsiadującego z domem Agnieszki Bloch.

Czeczen o imieniu Isa, któremu wynajęła pokój, ma 48 lat. Jego żona zginęła w Czeczenii, dzieci są z dziadkami w Belgii. Isa stara się o legalny pobyt w Polsce. Pracuje, gdzie się da. Zarabiał 7 zł dziennie przy zbiorze truskawek i jeszcze jej przynosił truskawki. Wspominał, że poprzedniego dnia jacyś dwaj Czeczeni zaczęli go na ulicy, potem przyszli do niego na kawę, w końcu się wynieśli. Prędej śmierci by się spodziewał, niż takich rzeczy... W środę wyszedł rano. Jak Janina, nie miał pojęcia, co działo się w jego pokoju na górze... Antyterroryści zabrali paszport Isy. Powiedzieli jej, że ma się po niego zgłosić do Warszawy. Isa pojechał następnego dnia. Wrócił z paszportem. „Powiedziałem: <Jeśli ja jestem winny, to wy mnie od razu zabijcie>”, zrelacjonował jej

rozmowę na policji w Wraszawie. Następnego dnia przyszedł spłakany: „Pani Janina, co ci bandyci wyprawiają. Przez nich ludzi powystraszali”. I opowiedział, że w czasie akcji w trzecim domu, gdzie mieszka rodzina czeczeńska, rzucili na podłogę i trzymali pod bronią Czeczenkę w zaawansowanej ciąży i dwoje malutkich dzieci!

Sukces

W tym samym dniu rzecznik Komendy Stołecznej Policji poinformował, że w Łomży antyterroryści odbili zakładnika, przetrzymywanego w domku jednorodzinnym i schwytali czterech porywaczy: trzech Czeczenów i Wietnamczyka. W czasie akcji policja weszła do dwóch domów i użyła granatów hukowych. Trzech porywaczy, na widok antyterrorystów, wyskoczyło z balkonu na piętrze domku. Zostali schwytani na zewnątrz.

Demolka na koszt państwa

Agnieszka Bloch zgłosiła zdemolowany przez antyterrorystów przedpokój jako szkodę do PZU.

W odpowiedzi PZU napisało, że odszkodowanie nie może być przyznane w ramach ubezpieczenia domu na ogólnych warunkach, ale „po zapłaceniu dodatkowej składki można rozszerzyć zakres ochrony o szkody powstałe w wyniku ataku terrorystów”. „Kiedy mnie nie zaatakowali terroryści, tylko antyterroryści. Mam się ubezpieczać przed policją?”, pyta Agnieszka.

Z Mateuszem korzysta z pomocy psychologa, do którego skierował ich lekarz rodzinny. Psycholog policyjny po akcji próbował nawiązać kontakt z wystraszoną dziewczynką, lecz gdy Mateusz rozplakał się...zabrał się i wyszedł.

Janina Sobocińska powoli dochodzi do siebie bez pomocy psychologa. „Kto mi zwróci za wyłamane zamki w drzwiach do garażu i piwnicy, uszkodzony samochód, połamane drzwi w domu? Gdzie mam się udać, kiedy mówili: <Bandytów pani trzyma i chce odszkodowania?>”, żali się.

Jak dowiedzieliśmy się w Komendzie Stołecznej, za szkody, powstałe w czasie akcji, zapłaci policja.

ANNA DYLEWSKA



Kowal Grzegorz Lech Pietruszka z żoną Wiesławą i jego brama

Muzyka młota

Jeszcze dwadzieścia lat temu dźwięk kowalskiego młota, spadającego na kowadło w kuźni Grzegorza Lecha Pietruszki z Czerwonego Kolonii słychać było w całej okolicy. Był tylko jeden kowal i został jeden. Podkuwał konie swoje i sąsiadów, naprawiał maszyny, robił ogrodzenia, wozy i wózki. Wszystko, co ludzie potrzebowali. I był rolnikiem na 12 hektarach. Nawet, gdy była pilna praca w polu, stawał przy kowadle i zawsze sobie jakąś robotę wyszukiwał. Cieszyło go, że po okolicy roznosiła się z jego podwórza najpiękniejsza „kowalska muzyka”.

„Uczyłem się na ślusarza, bo od dziecka chciałem być kowalem. Sam kupiłem sobie pierwsze kowadło i młotek. Cieszyło mnie maj-

strowanie i naprawianie. Wiele rzeczy robiłem według własnego pomysłu”, wyznaje.

Nie ma już prawdziwej kuźni z miechami. Mesel, śrubak, przecinak zastąpiły elektryczne wiertarki i inne maszyny. Kowal Pietruszka nie pamięta dobrze, kiedy podkuł ostatniego konia, może dwadzieścia lat temu? Konie zniknęły, a z nimi wozy i wózki. Ale... akurat robi dużą huśtawkę. Wcześniej wykuł bramę z metalowymi różami.

„Ludzie chcą nowych i niepowtarzalnych wzorów. Pomyślałem, że kwiaty wszędzie pasują. Obliczyłem, spróbowałem i ... wyszło”, opowiada i z dumą pokazuje artystyczną, ręczną robotę.



Zespół Grabowianie w czasie „Wianków” w czerwcu 2009

Dostojne ... trzylatki!

Trzecie urodziny obchodził zespół śpiewaczy Grabowianie z Gminnego Ośrodka Kultury w Grabowie. Powstał spontanicznie, aby pokazać się w bardzo widowiskowej „Wiankach u Wagów”, zorganizowanej według scenariusza Dariusza Piekarskiego.

W świętojańskim widowisku obrzędowym „Nocel moja, kopiel moja” „grało” prawie czterdziestu artystów. Wtedy zadebiutowali Grabowianie. Zespół tworzyli dorośli, pracujący lub już na emeryturze: Danuta Borawska, Zofia Brzostowska, Stanisława Krajewska, Elżbieta Listowska, Wiesława Nawrocka, Danuta Parda, Wanda Sienkiewicz, Marianna Stankiewicz, Anna Świrydowicz, Henryka Tyszko, Danuta Wiszowata, oraz Janusz Borawski, Jan Kurpiew-

ski, Waldemar Szczech, Edward Wiszowaty, Marian Wiszowaty i prowadzący Józef Rydzewski.

Po „Wiankach” nadal się spotykali. I nadal śpiewają. Od dwóch lat zespołem kieruje muzyk Jerzy Rzepiński z Grajewa.

Trzytletni Grabowianie mają już sukcesy: III miejsce w Powiatowym Konkursie Kolęd i Pastoralek (Kolno 2007), nagroda organizatorów X Przeglądu Zespołów Obrzędowych (Kolno 2007) i I miejsce w Przeglądzie Teatrów Wiejskich i Obrzędowych Województwa Podlaskiego (Łomża 2008).

Do stałego repertuaru Grabowian należą utwory ludowe, choć zespół ciągle poszukuje swojego indywidualnego brzmienia i ciągle się rozwija.



Wypoczynek nad Pisą

Sześćdziesięciu pasjonatów tenisa ziemnego z Warszawy nie „tenisuje” w Ośrodku Rekreacyjno-Szkoleniowym w Koźle nad Pisą (gm. Kolno). Każdego dnia rozgrywają mecze, jak stomatolog Ewa Dmowska-Jałmużna (na zdjęciu), która gra partię z mężem Tomaszem. W Ośrodku do dyspozycji gości są cztery korty, pole golfowe, kajaki i rowery. Zawsze można też wybrać się na pieszą wycieczkę po urokliwej Puszczy Piskiej.

Budowa „schetynówki”

Trwa budowa ulicy Armii Krajowej w Kolnie, która kosztować będzie 716 tys. zł, ale miasto otrzymało na tę inwestycję 358 tys. zł tzw. schetynówki (rządowej dotacji na budowę dróg lokalnych).

Wakacyjne remonty

W przedszkolu w Kolnie trwa wakacyjny remont pomieszczeń sanitarnych oraz sal dydaktycznych. Przy odnowionej Szkole Podstawowej nr 1 w Kolnie stawiają ogrodzenia od ulicy Wojska Polskiego i od strony urzędowego biurowca.

Wygodne parkingi

Odnowiony „budynek władzy” w Kolnie (siedziba Urzędu Miasta i Urzędu Gminy) ma już wygodne parkingi. Za budynkiem jest 15 wyłożonych kostką miejsc, a od strony szkoły 14. Trwają jeszcze prace porządkowe na placu przed biurowcem.

Festyn odpustowy na Annę

Festyn ze świętą Anną pod hasłem „Pomóżmy dzieciom – ofiarom wypadków”, organizuje w niedzielę, 26 lipca, parafia pw. św. Anny w Kolnie oraz Urząd Miasta. To trzeci festyn odpustowy, ale pierwszy z możliwością oddania krwi dla dzieci poszkodowanych w wypadkach drogowych (od godz. 13.00). Potem zabawy, konkursy i koncerty (od godz. 15.00) będą się odbywać na placu przed kościołem. Gwiazdą festynu będzie góralski zespół Baciary. W przeddzień odpustu, w sobotę (od godz. 17.00, ul. Kolejowa) można oglądać pokazy kawaleryjskie i pojeździć bryczką z ułanami Podlaskiej Brygady Kawalerii z Kolna. Pokazy kawaleryjskie także w niedzielę (od godz. 18.00 przy parafii pw. św. Anny).



Autorka „Dzieci z Bullerbyn”,
obraz z 1908 r.

Nie z tej Ziemi

krzyczeć. Wybuchnęła szlochem, wzywała córkę po imieniu, jakby chciała ją wskrzesić. W pewnej chwili jakaś malutka dziewczynka pociągnęła ją za spódnicę, pytając „Co ze mną?”. „Ty mnie nie obchodzisz. Ja chcę, żeby żyła moja córka!”, odparła Selma. Wstała z łóżka i od razu zadzwoniła do córki. „Dokonałam się czuję. Zapomnij mamę, o tym koszmarnej śnie”, usłyszała w odpowiedzi

A co ze mną?

Selma Lagerlöf (1858 – 1940), znana wszystkim dzieciom na świecie autorka „Dzieci z Bullerbyn”, laureatka literackiej Nagrody Nobla, pewnego lutowego ranka 1921 roku obudziła się z obrazem niezwykle wyrazistego snu: szpitalny korytarz, sala operacyjna, do której wjeżdżał wózek z jakąś młodą, nieruchomo leżącą kobietą. Selma zbliżyła się do wózka i rozpoznała własną córkę. Jakiś głos rzekł donośnie: „Ona nie żyje!”. „Nie, nie, nie chcę, to niemożliwe”, zaczęła

Minął rok. Pewnego dnia pisarka podniosła słuchawkę telefonu. To zięć zawiadamiał ją, że jej córka znalazła się w szpitalu. Matka pobiegła tam natychmiast i zobaczyła doskonale znany jej z tamtego snu biały korytarz. Ktoś pchał nim wózek. Spoczywała na nim jej córka, nieruchoma, biała, z zamkniętymi oczami. Martwa.

Od tamtego dnia Selma Lagerlöf wychowywała wnuczkę, dziewczynkę z owego snu, która pytała: „A co ze mną?”

„Kontakty” w prenumeracie

Prenumeratory korzystają z dodatkowych upustów na ogłoszenia drobne.

Cennik prenumeraty i promocje:

1. **Prenumerata miesięczna** - 10 zł; otrzymujesz 10 proc. bonifikaty na ogłoszenia drobne i ramkowe na miesiąc
2. **Prenumerata kwartalna** - 30 zł; otrzymujesz 15 proc. bonifikaty na ogłoszenia drobne oraz ramkowe na kwartał
3. **Prenumerata półroczna** - 55 zł; zyskujesz 17,90 zł w stosunku do cotygodniowego zakupu w kiosku oraz otrzymujesz 20 proc. bonifikaty na ogłoszenia drobne i ramkowe na pół roku
4. **Prenumerata roczna** - 100 zł; zyskujesz 43,10 zł w stosunku do cotygodniowego zakupu w kiosku oraz 25 proc. Bonifikaty na ogłoszenia drobne i ramkowe na rok!

Gdzie zaprenumerować?

Krajową prenumeratę miesięczną, kwartalną i roczną można zamówić przez:

- stronę internetową www.poczta-polska.pl/prenumerata oraz u listonoszy i we wszystkich placówkach pocztowych,
- stronę internetową www.prenumerata.ruch.com.pl oraz w Ruch SA Oddział Mazowsze Zespół w Białymstoku, ul. Kopernika 95, 15-396 Białystok, tel. (085) 747-97-26, fax (085) 747-97-03 e-mail pre0502@ruch.com.pl
- Ruch SA Oddział Mazowsze Zespół w Elku, ul. Mickiewicza 43, 19-300 Elk, tel. (087) 621-77-86, fax (087) 621-77-89, e-mail: pre7903@ruch.com.pl
- Ruch SA Oddział Mazowsze Zespół w Łomży, ul. Nowogrodzka 41, 18-400 Łomża, tel. 086 216-44-76, fax 086 216-57-18, e-mail: prenumerata.lomza@mazowsze.ruch.com.pl

Prenumeratę zagraniczną płatną w złotych: Ruch SA Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy, ul. Jana Kazimierza 31/33, 01-248 Warszawa, tel. (022) 532-88-16, (022) 53-28-819. Płatna w dewizach, tel. (022) 532-88-23, fax (022) 53-28-734.

Wydanie e-kontakty, identyczne z wersją papierową, można zaprenumerować z naszej strony internetowej www.kontakty-tygodnik.com.pl

Wszelkie informacje o prenumeracie w redakcji: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7, tel. (086) 216 42 43.

e-kontakty
w wersji elektronicznej
powiedz o tym krewnym za granicą
www.kontakty-tygodnik.com.pl

REKLAMA

Gazety

POKONAJ NUDE
NAGRODY ZA 40 TYSIĘCY CZYTAJĄ

Nadeszła Wielka Wakacyjna Nuda
- bezwzględna, wszechogarniająca, niepokonana...

Czy aby na pewno? Jeśli kawa zaparzona, komputer włączony i nie wiesz, co dalej z sobą począć, włącz udział w naszej walce z Nudą!

ROZDAMY BLISKO
300 E-PRENUMERAT
O WARTOŚCI
40 000 ZŁ!

Opowieści kapliczne



Krzyż wystawiony przez Sławomira Zaniewskiego zaczyna ginąć
w krzaku bzu

Przydrożne błaganie

„W tym miejscu dobre 100 lat temu pierwszy krzyż postawili Mogielniccy z Brzostowa. Z opowieści mojej cioci wiem, że wtedy masowo umierały na tyfus małe dzieci. Ludzie prosili Pana Jezusa o odwrócenie nieszczęścia przez postawienie krzyża. Mogielniccy też postawili. Gdy spróchniał i przewrócił się, postawili drugi, wysoki, z dębowego pnia. W czasie II wojnie światowej Niemcy wykopali niedaleko krzyża wielki rów przeciwczołgowy. Po wojnie ludzie ze wsi go zasypali i wymienili się gruntami, żeby każdy miał w jednym kawałku. Pole z krzyżem przypadło mojemu dziadkowi Stefanowi, a po nim odziedziczył je mój ojciec Józef Mogielnicki. Ja wniosłam je mężowi w posagu”, opowiada Krystyna Zaniewska, z domu Mogielnicka.

Wysoki na kilka metrów krzyż przy drodze Nadbory – Biodry (gm. Jedwabne) wystawał nad coraz bardziej rozrastającą się kępą bzu. „Jeszcze około czterdziestu lat temu, a ja się urodziłam w 1962

roku, nie było w Brzostowie domu, w którym nie umarłoby małe dziecko. Wśród niemowląt śmiertelne żniwo zbierał koklusz. Lekarstwem na koklusz było...kobyłe mleko! Jako małe dziecko słyszałam, że jedynym ratunkiem dla chorego niemowlęcia jest szybkie napojenie mlekiem karmiącej klaczy”, wspomina Krystyna Zaniewska.

Około 15 lat temu dębowy krzyż w polu przewrócił się i zniknął w kępie bzu. „Tyle znaczył dla naszych przodków, że nie mogłem przejść nad tym do porządku dziennego. Tym bardziej, że mieliśmy małe dzieci, a to nie był dobry znak. Postanowiłem wystawić następny krzyż”, mówi Sławomir Zaniewski, mąż Krystyny.

U kowala zamówił krzyż żelazny. Wykarczował rozrosły przez stulecie kierz bzu, zostawił mały krzaczek, żeby zdołał nowy krzyż... Krzaczek znów się rozrósł i niemal go zakrył. Poza tym na środku zagony przeszkadza przy pracach polowych. Zniewscy myślą o przeniesieniu krzyża bliżej drogi. (MK)



5 i pół tony śniętych ryb w Nurcu!



Śnięte ryby na Nurcu

Zalew na Nurcu w Ciechanowcu pokryły śnięte ryby. To efekt ulewnych deszczów, po których woda zabrała z pól skoszone trawy. Pokosy spłynęły z nawozami i różnymi zanieczyszczeniami do rzeki. Po deszczach przyszły upały. W wodzie gniło siano. To spowodowało odtlenienie wody i... masowe śnięcie ryb. Odłowionych zostało i wywiezionych do utylizacji z odcinka rzeki przepływającej przez gminę Ciechanowiec 5 480 kg śniętych ryb! W ubiegłym tygodniu na wniosek burmistrza Ciechanowca Mirosława Reczko odbyła się nadzwyczajna sesja Rady Miejskiej, poświęcona katastrofie ekologicznej na Nurcu.

Katastrofa

Sesję poprzedziło spotkanie burmistrza z dyrektcją Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Białymstoku, przedstawicielami Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Białymstoku, właścicielem elektrowni w Ciechanowcu Romanem Murawskim oraz kołem wędkarskim „Jazgarz”. Uczestnicy „ciechanowieckiego okrągłego stołu” zdecydowali o wypompowaniu wody z Zalewu oraz podniesieniu zapór na tamach w Ciechanowcu, Kuczynie i Kostrach-Podsekowiatach. Zalew będzie oczyszczony.

Nad katastrofą ubolewają nie tylko ci, którzy wypoczywali nad wodą w Ciechanowcu, ale też wędkarze. Z Zalewu wyławiali piękne ryby, takie jak Janusz Łukasiuk z Ciechanowca, który złowił trzynastokilogramowego szczupaka (110 cm długości).

Sanepid i Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska cały czas prowadzą badania wody. Do momentu odwołania na rzece Nurzec, obowiązuje zakaz kąpiei i pojenia zwierząt.



Spełnione marzenia

Mirosław Buczyński (z lewej) z Jarosławem Dyszczykiem

„Marzyłem o prowadzeniu gospodarstwa. Nie żałowałem i nie żałuję podjętej decyzji”, mówi Mirosław Buczyński ze wsi Buczyno Mikosy (gm. Wysokie Mazowieckie).

W 1986 roku Mirek miał 17 lat i uczył się w szkole rolniczej. Wtedy zmarła jego mama. Po pogrzebie tato usiadł przy Mirku i zaproponował, że sprzedadzą gospodarstwo i kupią sobie mieszkanie w Wysokim Mazowieckiem.

„Mieliśmy 14 hektarów. Tato już podjął decyzję i patrzył na mnie badawczo. Stanowczo zaprotestowałem. Ja naprawdę chciałem być rolnikiem”, mówi Mirosław.

Od decydującej rozmowy z ojcem minęły 23 lata. Dziś Mirosław ma 28 hektarów własnej ziemi, 50 dojnych krów, a w całym stadzie 100. Sprzedaje do Spółdzielni Mleczarskiej Mlekovita rocznie 300 tys. litrów mleka. W czasie Ogólno-

polskiego Święta Mleka w Wysokim Mazowieckiem minister rolnictwa i rozwoju wsi Marek Sawicki uhonorował go odznaką „Zasłużony dla rolnictwa”.

Odnaczenie jest ważne, ale dla Mirosława ważniejsza była zawsze radość ojca, którego nie zawiódł, pozostając na gospodarstwie. Ma żonę i trzech synów Michała (8 l.), Damiana (4 l.) i Przemka (1,5 l.). „Bardzo bym chciał, żeby któryś z nich objął po mnie gospodarstwo”, mówi.

„Trzeba kochać, to co się robi, wtedy się nie narzeka, że na wsi jest ciężko”, uważa kolega Mirosława Jarosław Dyszczyk ze wsi Dąbrowa Moczydły (gm. Szepietowo). Prowadzi mleczne gospodarstwo z żoną i teściami. Ma 70 sztuk krów, w tym połowę dojnych. Jest dumny z rodziny i żartuje, że ma następców: córkę (14 l.) i syna (9 l.).



Wójtowskie oko

W byłej szkole w Perkach Karpiach (gm. Sokoły), w której tworzony jest Ośrodek Rehabilitacyjno - Edukacyjno - Wychowawczy, pracuje codziennie 30 ludzi. Budują, tynkują ściany, wstawiają nowe okna, montują parapety. Każdego dnia plac budowy odwiedza wójt Sokół Józef Zajkowski (na zdjęciu), który zapowiada, że 1 września (dzień otwarcia) będzie wszystko skończone, a w kuchennych szufladach będą nawet łyżki i chochelki. Z Ośrodka będzie korzystać 50 wychowanków z głęboką, znaczną i umiarkowaną niepełnosprawnością intelektualną.

Większe przedszkole

Trwa generalny remont Gminnego Przedszkola w Czyżewie. Od nowego roku zostaną otwarte dodatkowe dwa oddziały.

Dla Wiktorki

Stowarzyszenie „Bliżej Ciebie” w Wysokim Mazowieckiem w czasie festynu zebrało do puszek dla chorej Wiktorii Łapińskiej z Wysokiego Mazowieckiego 7 257 zł oraz 460 zł w salonie fryzjerskim A. Roszkowskiej. (O chorej na raka krwi dziewięcioletniej dziewczynce piszemy w tekście „Przepustka Wiktoriki”, str. 15).

Przeciw hańbie

w Waniewie

„A jednak zatrała tę pieśń i muzykę byłaby przecież prostą dla nas hańbą... Ludzie stojący na szczycie cywilizacji duchowej, tacy jak Mickiewicz, Chopin, Moniuszko, orzeźwiali się tą swojszczyzną, czerpali natchnienie w pieśni i muzyce ludowej”. Tak pisał Zygmunt Gloger, a słowa jego są mottem III Festiwalu Muzyki Ludowej „Dawne pieśni – młode głosy” w Waniewie. Festiwal, zorganizowany przez Urząd Gminy w Sokolach, połączony jest z odpustem, bo patronką parafii w Waniewie jest święta Anna. Uroczysta msza odpustowa w niedzielę, 26 lipca (godz. 12.00), a po niej prezentacje festiwalowe zespołów z Suwalszczyzny, Mazur, Kurpi i Podlasia oraz koncert gości Festiwalu (zespół „Sto uśmiechów” z Wilna, „Przepiórka” z Hajnówki, „Biesiada Sokolska” z Sokół). Festiwalowi towarzyszy kiermasz twórczości ludowej.

Biesiadnie

I Powiatowe Spotkania Zespołów Biesiadnych organizuje w niedzielę, 26 lipca (początek godz. 18.00), Gminny Ośrodek Kultury w Klukowie; wystąpi osiem zespołów.

Zakaz kąpiei

Z powodu poważnej katastrofy ekologicznej do odwołania na rzece Nurzec obowiązuje zakaz kąpiei i pojenia zwierząt, informuje Sanepid.

Na trzy światy los podzielił dziewięcioletnie życie Wiktorki Łapińskiej z Wysokiego Mazowieckiego

Świat uśmiechu

Komunia była 10 maja 2009 r. Wiktorka na lśniących długich włosach miała wianuszek. Do dzieci uśmiechała się katechetka siostra Tobiasza i ksiądz. I Wiktorka się uśmiechała, choć było jej słabo i źle się czuła. Dzieci opowiadały o prezentach. Wiktorka miała dostać od mamy nowy rower. Zawsze lubiła jeździć na rowerze i ścigać się na rolkach. Czasami nawet zapominała o przestrożach mamy, żeby się nie przemęczać. Urodziła się z jedną nerką i dwiema wadami serca. Pięć lat temu w Centrum Zdrowia Dziecka miała operację na otwartym sercu. Potem było dobrze. Chodziła do szkoły, miała koleżanki, bawiła się z nimi na podwórzu. A przed komunią wszystko ją męczy-



Wiktorka z Oliwką na przepustce u prababci w Wysokiem Mazowieckiem

Przepustka Wiktorki

ło. Nawet wejście po schodach do mieszkania prababci. Musiała ją wnosić mama. Męczyła ją nawet zabawa z ukochaną młodszą siostrą Oliwką.

13 maja pojechały do kliniki w Białymstoku. Lekarka zapisała w karcie Wiktorki: ostra białaczka limfoblastyczna. Tego dnia zaczął się jej drugi świat!

Świat bólu

Została w Klinice Onkologii

— REKLAMA —

Biuro pisanie podań

Pozwy, wnioski, zażalenia, odwołania oraz wszelkie inne pisma administracyjne

Przyjmuje ogłoszenia do „Kontaktów“

Łomża, ul. Polowa 11A, (Harcówka), tel. (086) 473-00-84

i Hematologii Dziecięcej w Białymstoku. W tym świecie jest ból. Większy od tego, który pojawiał się w czasie upadku z roweru. Większy od bólu stłuczonych kolan przy upadku na rolkach. To świat z poduszką, na której zostały wszystkie włosy Wiktorki. Odmierzany kroplami spływającymi z kroplówki. Wie, że jest bardzo ciężko chora. Czasami słyszała określenie „przeszczep szpiku”, ale mama mówiła, że chemia pomoże i żeby o tym nie myśleć. Przy łóżku Wiktorki zatrzymują się lekarze. A mama jest zawsze. Czasami przyśnie w śmiesznej siedzącej pozycji. Wiktorka wtedy o nic nie pyta, choć chciałby wiedzieć, kiedy skończy się ta chemia i kiedy pojedzie do Oliwki. Oliwka jest z tatą w domu. Wiktorka tęskni do nich. Czasami przypomina sobie rozmowę mamy o chorej nerce Oliwki. Nie wie, co to znaczy, że Oliwka ma torbiele na nerce, ale boi się, żeby jej siostrzyczka też nie miała dwóch

światów.

Przepustka

W lipcu pierwszy raz od 13 maja Wiktorka otrzymała przepustkę do pierwszego świata w Wysokiem Mazowieckiem. Przyjechała na dwa dni. Wpatruje się w białego, pluszowego misia. To komunijny prezent od siostry Tobiaszy. Oliwka małą rączką gładzi i całuje łysą główkę siostry... Oliwka ma kręcone włosy... Misiu ma sierść... W maju Wiktorka też miała włosy... To nic, że teraz ich nie ma, bo przecież Oliwka kocha ją tak samo. I mama, babcia i prababcia, Darek, katechetka, lekarka, sąsiedzi i nawet ci, których ona nie zna... Kochają ją wszyscy, którzy włączyli się do zbiórki pieniędzy na festynie w Wysokiem Mazowieckiem na jej leczenie. I kocha ją koleżanka mamy Bogumiła Borys, która wśród swoich znajomych zebrała pieniądze i kupiła Wiktorce laptopa z programami, kamerą,

piosenkami i już wgranymi bajkami. Wiktorka bardzo się cieszy, bo wierzy, że 61 bajek w laptopie skróci jej czas pobytu w drugim świecie. Uśmiecha się, bo zawsze wiedziała, że świat w Wysokiem Mazowieckiem jest dobry. To nic, że na przepustce musiała zakładać maseczkę, żeby się niczym nie zarazić, bo nie ma odporności. To nic, że nie mogła jeździć rowerem, ani spotkać się z koleżankami. Najważniejsze, że mogła przyjechać.

Świat nadziei

Wiktorkę smuci myśl, że za kilka godzin przepustka się skończy... W drugim świecie nie będzie przy niej Oliwki. Przy łóżku staną kroplówki... Mama będzie szepotała, że za chwilę ból się skończy, rak jej krwi jest wyleczalny. Wtedy dostanie stałą przepustkę i wróci do domu. Wiktorka, jak kiedyś, będzie wychodziła na podwórko. Wsiądzie na „komunijny” rower...

MARIA TOCKA

Twórcą megahitu „Żono moja, serce moje...”, który nuci cała Polska, jest licealista z Zambrowa!

Tato zanucił mamie...

„Do szaleństwa, do wieczora... żono moja”, nuci Paweł Jasionowski z Zambrowa. Uśmiechnięty chłopak z rozwianą blond czupryną. Założyciel zespołu Masters. Aranżer i autor nowej kompozycji „Żony”.

„To moja i nie do końca moja

przy wszechobecnym Internecie, kiedy wszyscy wszystkim wysyłają piosenki i ludzie nie kupują „krążków”, sprzedała się w ponad 20 tysiącach egzemplarzy!

Ekstaza

Paweł ma 18 lat. Po wakacjach będzie uczniem maturalnej klasy LO w Zambrowie i maturalnej klasy Państwowej Szkoły Muzycznej

swoim studiu nagrań i bywa, że pracuje nad utworem tydzień, kiedy indziej ... kilka godzin. Potem odtwarza bratu Emilowi, mamie, tacie, Markowi Kłosińskiemu (jest jego menadżerem) i słucha ich opinii. Niekiedy coś ulepsza, ale przede wszystkim tworzy utwory takie, które podo-

nie, w każdym miejscu podkreśla, z jakiego pięknego miasta pochodzi.

„Nie wstydzę się, że należę do nurtu disco polo. Ludzie bawią się przy wesołej, lekkiej muzyce. I chcą takiej. Wyglupiają się i skaczą przy niej przy moi rówieśnicy. To mnie cieszy i tworzę ją specjalnie. Komponuję także poważne utwory, gram jazz, klasykę i na pewno nie zatrzymam się w tym miejscu. Chcę się rozwijać i pójść na

Żono moja....

piosenka....”, wyjaśnia. Usłyszał ją ...w domu, gdy tata nucił mamie. Odszukał, bo to stara melodia chorwacka, popracował nad nią i... przedstawił w nowej aranżacji i brzmieniach. Zamieścił na swojej stronie internetowej, zaśpiewał na

II stopnia w Łomży.

Pierwszy instrument... dziecięcy syntezator z muzyką, przywiózł mu tato z Niemiec. Paweł miał dwa lata. Trzy lata później usiadł przed pianinem w szkole muzycznej. Rączka dziecka nie obejmo-



...serce moje

bają się jemu i współgrają z jego temperamentem. „Innych kręca imprezy, alkohol, może narkotyki. Ja czuję ekstazę przy tworzeniu i występach, gdy widzę przed sobą dwa tysiące, trzy, a czasami nawet dwadzieścia tysięcy ludzi”, mówi Paweł.

Zambrowski „eksport”

„Żono moja” jest jego drugą płytą, pierwszą była „Nowy ja” (obie wydane w 2008 r.). Pracuje nad trzecią. Nie potrafi powiedzieć, ile stworzył utworów... Koncertuje w całej Polsce (najmniej w Zambrowie, bo tylko dwa razy i w tym raz w swojej szkole, ale za to z trzema bisami!). Mówi żartobliwie, że jest „produktem eksportowym Zambrowa”, bo w Kaliszu czy pod Krakowem, Koninie lub Koszali-

studia muzyczne”, mówi Paweł.

Pijemy wasze zdrowie...

„Żono moja...”, śpiewał w maju na czterech koncertach w Stanach Zjednoczonych (w Chicago i Nowym Jorku). Wie, co podoba się jego fanom. Gorąco oklaskują piosenki o miłości, tęsknocie i... zabawie. Po koncertach otaczają go ciasnym wianuszkami i proszą o autografy.

„O tym, czy piosenka stanie się przebojem, decydują fani”, mówi. Uważa, że taką szansę ma jedna z jego ostatnich piosenek „Pijemy wasze zdrowie” (słowa Pawła Stawowczyka z Elku). „To piosenka o dobrej imprezie, jaką każdy lubi”, dodaje. Może stanie się hitem lata 2009?

MAGDA LIPIEC

jednym i drugim koncercie. Podobała się młodzieży i dorosłym. Popłynęła w świat. Stała się przebojem. Należy do kolekcji „Megahity 2008 - Największe polskie przeboje”.

„Żonę” zainteresował się Ivan Komarenko. Chciał ją mieć na wyłączność. Odszukał Pawła, ale on śpiewa w „Żonie”, że „nic nas przecież nie oddali” i... nie oddał piosenki. Potem na jednym z koncertów śpiewali ją razem. „Żonę” okrzyknięto hitem. Płyta,

wała na klawiszach całej oktawy, ale nie rezygnował. Nie miał instrumentu, ćwiczył u sąsiadów z naprzeciwka. Gdy palce urosły, „próbował” Bacha, Chopina i innych klasyków. Wtedy dziadek kupił mu pianino. Ukończył klasę gry na pianinie. Od sześciu lat gra na saksofonie w klasie Wiesława Wasika. „Saks” jest jednym z gwiazdkowych prezentów od rodziców. Ma jeszcze gitarę... sam się uczy.

Ale głównie komponuje, aranżuje, przerabia. Zamyka się w

Upalny 17 lipca 2009 roku.
„Jest w duszy polskiej
ukryty zakątek
Gdzie błądzą ciche lat ukryte
cienie

Leży tam kamień grobowych
pamiątek.

A pod kamieniem krwawi się
Wspomnienie”, recytują uczniowie
Zespołu Szkół w Nowych Piekutach.

Wśród „grobowych pamiątek”
bukiet polnych kwiatów...

„W wyniku pacyfikacji wsi
Krasowo Częstki hitlerowcy wy-
mordowali 257 mieszkańców, w
tym 97 dzieci”, informuje plansza
w kaplicy. Podobne wyryte są na



Wiązanka polnych kwiatów; „Zgromadziliśmy się w miejscu wielkiej zadumy”,
mówił ks. bp Tadeusz Bronakowski

Zapach polnych kwiatów

kamiennych płytach... To infor-
macje dla przyjezdnych, bo w Kra-
sowie Częstkach i okolicy wszyscy
dobrze widzą, co stało się 66 lat
temu.

Modłę się za wszystkich,
a głównie oplakuję rod-
zinę Kaczyńskich. Józ-
efa Kaczyńska była przyjaciółką
mojej mamy. Byli biedni, mama
jej pomagała. Pamiętam, jak pani
Kaczyńska zapewniała mamę
>Walerciu, jak mój syn zostanie
księdzem, nigdy o tobie nie zapo-
mnimy<. Ciszyła się synem. Myślę,
że poszła do nieba, bo była bardzo
pobożna, pracowita i uczciwa...
Nigdy o niej nie zapomnieliśmy”,
mówi Anna Łuczaj (84 lata) ze
Skłodów Borowych.

Jej mama Waleria Kadyszew-
ska do końca życia (zmarła w
wieku 96 lat) wspominała Józefę
Kaczyńską, mamę księdza Józefa
Kaczyńskiego, który po wojnie,
dla upamiętnienia miejsca zbrod-
ni, wystawił w Krasowie Częstkach
kaplicę.

W pacyfikacji zginęli jego ro-

dzice i rodzeństwo.

Patrzyłem na tatę i sąsiada.
Milczeli, a z ich oczu le-
ciały łzy. Nie wiedziałem,
o co chodzi i też zacząłem płakać.
Miałem wtedy pięć i pół roku...”,
to wspomnienie z lipca 1943 roku
proboszcza Dąbrówki Kościelnej
ks. Mieczysława Dworakowskiego.
Mieszkał w Tłoczewie. Wszyscy ze
wsi uciekali, bo bali się niemieckiej
pacyfikacji. Ojciec księdza z sąsia-
dem sprawdzali obejścia, czy ktoś
nie zostawił gdzieś ognia. Było słu-
chać strzały... Wiatr przynosił od
Krasowa Częstek zapach dymu...

„Gdy ksiądz Kaczyński z ludź-
mi szycował cegłę na budowę ka-
plicy, akurat przygotowywałem
się do pierwszej komunii świę-
tej... Potem poznałem Kazimierza
Krasowskiego, któremu udało się
uciec z pacyfikacji. Zmarł trzy lata
temu...”, dodaje ksiądz Dwora-
kowski, w którego życiorys wplotły

się „krwawe wspomnienia”.

Wracaj, wracaj z uporem
do miejsc egzekucji.
Ucz się ich imion. Nie
o katach pamiętaj ani o morder-
cach, ale o tych nad miarę umę-
czonych sercach”, co roku apeluje

młodzież z Zespołu Szkół w No-
wych Piekutach.

Wracają...

Upalny 17 lipca 1943 roku. W
Krasowie Częstkach polne kwiaty
pachniały dymem...

JULIA NOWAKOWSKA



Anna Łuczaj modli się i oplakuje rodzinę Kaczyńskich



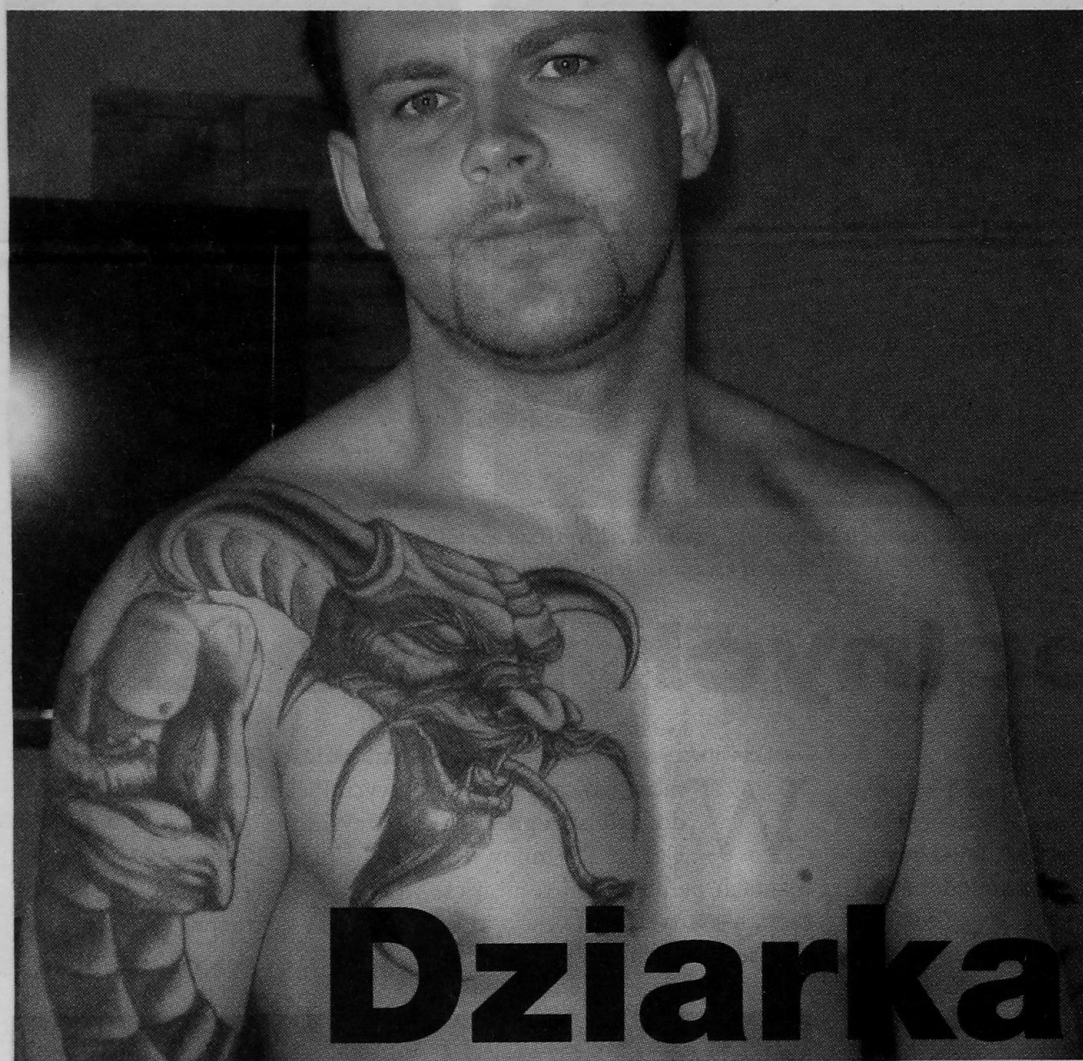
W Krasowie Częstkach pamiętają o pacyfikacji

REKLAMA

Hurtownia "TWIST"

ul. Nowogrodzka 58
18-400 Łomża
tel. (086) 216 27 47

- słoiki twist i weck,
- zakrętki do słoików,
- kapsle do butelek,
- balony do wina,
- garnki z kamionki,
- otwieracze, sprężynki,
- uszczelki,
- szkło ozdobne,
- narzędzia ogrodnicze



Adam Grodzki ze smokiem

Na prawym przedramieniu oraz prawej piersi Adama Grodzkiego z Rutek cieniowany czarny smok. Głowa opiera się na piersi, grzbiet „leży” na plecach, a długi ogon owija przedramię i zwisa aż za łokieć. Gdy Adam myje zęby, goli się, kąpie, ubiera i patrzy w lustro, widzi głowę smoka.

„Kiedyś w Polsce tatuaże robili sobie tylko więźniowie. To były inne „dziarki”. W Ameryce tatuaż nie kojarzy się z życiem za kratami. Jest moda na upiększanie ciała, a niektórzy robią go dla szpanu lub z jakiegoś konkretnego powodu. Trwale „rysuje się” jakieś ważne wydarzenie z życia”, mówi Adam. Zna mężczyznę, który wytatował sobie na ramieniu portrety żony i dwóch córeczek.

Artystyczny tatuaż zrobił sobie w Ameryce, gdzie mieszka od kilku lat i z bratem prowadzi firmę budowlaną. Rysunek zaprojektował mu

chłopak z Polski, który w Ameryce prowadzi salon tatuażu według jego wskazówek.

„Niektórzy „malują” memorialy, czyli portrety rodziców, którzy zmarli albo kogoś bliskiego. Inni kochaną kobietę. Ostatnio jest modny „rękawek”, czyli wytatuowana cała ręka aż do dłoni w różne wzory”, mówi Adam.

Tatuaż może być kolorowy lub w odcieniach czerni i szarości..

Skomplikowanej i dużej „dziarki” nigdy nie robi się w czasie jednego zabiegu. Smok Adama był „malowany” kilka miesięcy. Jeden zabieg, automatyczną maszynką z sześcioma igłami, trwał 3 – 4 godziny. „Bolało, czasami bardzo, bo nie ma znieczulenia”, przyznaje. Gdy zaleczyły się rany, wracał. I „urodził się” smok na jego ciele. „Zaprzyjaźniłem się z nim. Każdego dnia uśmiechamy się do siebie”, mówi Adam.

Długi pomysł na szpital

1 700 000 zł z tegorocznego budżetu miasta przeznaczyli radni Zambrowa na sesji Rady Miasta w środę, 22 lipca, na Szpital Powiatowy. To część pieniędzy (drugie tyle dołoży powiat), potrzebnych na termomodernizację i remont budynku oraz budowę klatki schodowej.

Radni miejscy podjęli też uchwałę o współfinansowaniu w latach 2010 – 2014 budowy nowego skrzydła Szpitala, w którym powstanie blok operacyjny i oddział intensywnej terapii. Współfinansowanie ma polegać na nabywaniu

przez Miasto przez pięć kolejnych lat nowych udziałów szpitalnej spółki.

Powiat i miasto są współwłaścicielami Szpitala, który wymaga kosztownych remontów. Współwłaściciele różnili się w koncepcjach, od czego należy zacząć. Burmistrz uważał, że najpierw trzeba remontować stary obiekt, a starosta przekonywał o konieczności dobudowania skrzydła szpitala z nowoczesnym blokiem operacyjnym. W tym roku zacznie się remont, w przyszłym budowa skrzydła z blokiem.

10 500 000 zł

na budowie

10 500 000 zł w tym roku kosztować będą inwestycje w gminie Zambrów. Bez pompy zakończona została „schetynówka”, łącząca wsie Czartosy i Grzymały (3 km). Teraz budowana jest droga z Tabędza do wsi Krajewo Ćwikły (ponad 2 km), współfinansowana przez Urząd Marszałkowski. Za półtora miliona powstaną drogi we wsiach Cięciorki, Gardlin i Wiśniewo. W wakacje wyremontowane zostaną świetlice wiejskie w Tabędzu, Przeździecku-Mroczkach i Woli Zambrowskiej.

Droga za 800 000 zł

W gminie Kołaki Kościelne zakończona została budowa „schetynówki”, łączącej wsie Wiśniówek Wertyce i Cholewy Kołomyja, która kosztowała ponad 800 tysięcy złotych (połowa sfinansowana z Narodowego Programu Budowy Dróg Lokalnych).

Prostowanie łuku

Ul. Piłsudskiego w Zambrowie z niebezpiecznym łukiem była awaryjnym wyjściem, gdy pas gruntu potrzebny pod drogę należał jeszcze do prywatnego właściciela. Miasto już kupiło grunt. Prace nad prostowaniem Piłsudskiego potrwać do końca wakacji.

W straży zawsze się coś zdarzy!

Okolo czterdzieścioro dzieci korzysta z wakacyjnej propozycji Ochotniczej Straży Pożarnej w Starym Laskowcu. Strażacy organizują dzieciom pokazy, zajęcia sprawnościowe i szkolenia, dotyczące udzielania pomocy poszkodowanym. W wakacyjnym programie także dwudniowy wyjazd do Ośrodka Państwowej Straży Pożarnej w Czarnej Wsi nad Jeziorem Rajgrodzkim.

Wystawa plakatów

Wystawę plakatów filmowych ze zbiorów prywatnych Wacława Korpalskiego do końca wakacji można oglądać w Galerii Miejskiego Ośrodka Kultury w Zambrowie (ul. Wyszyńskiego, godz. 8.00 – 15.30).

Wakacyjny debiut

Każdy kto śpiewa, gra, tańczy, recytuje może zadebiutować na zambrowskiej scenie w czasie sierpniowego koncertu „Pożegnanie lata 2009”, organizowanego przez Miejski Ośrodek Kultury. Debiutanci powinni wcześniej zgłosić się i zapisać w MOK w Zambrowie (ul. Grunwaldzka 1).

Jagodowo w lesie

W lasach Czerwonego Boru i dużo jagód i jeszcze niewiele grzybów.



Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie w
„Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już w
czwartek rano!

BUDOWNICTWO

Rusztowania do wynajęcia, 0-516-328-778

(fak.132-oo-i)

Glazura, płytki mrozooodporne Korzilius, „CERAM” - Wyszyńskiego 4 (przy Biedronce), (086) 218-01-81

(fak.789-o-i)

Rusztowania z USA do wynajęcia, 0-516-328-778

(fak.1153-o-i)

DORADZTWO

USA: pośrednictwo wizowe, emerytury amerykańskie, www. USAinfo.pl, (085) 741-70-74

(fak.1087-o)

FINANSE

Potrzebujesz pieniędzy? Przyjdź do nas! Minimum formalności: bez zaświadczeń, poręczycieli, BIK. Niskie raty: 25000 zł-155,27 zł, odsetki 7,08%. Białystok, (085) 653-70-60, Łomża tel. (086) 216-61-11

(fak.041-o-i)

LOKALE

Lokale handlowe, Łomża, 0-604-40-20-41

(fak.1027-oo-i)

Dom 300 m2 do wynajęcia, 0-693-974-273

(fak.1134-o-i)

Wynajmę pokój studentce I roku w Warszawie (Egipska), tel. 0-504-102-166

(fak.1194-o)

Do wynajęcia pokój w Warszawie studentce - 0-660-442-043, (086) 218-85-62 (po 15.00)

(fak.1197)

Pokój do wynajęcia, 0-661-916-686

(fak.1198-i)

Pokój uczniom, studentkom, 0-606-789-588

(fak.1201)

Garaz (Piłsudskiego) do wynajęcia, 0-606-789-588

(fak.1201)

MEDYCYN

USG - Dr n. med. RYSZARD WAGNER - SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Badania naczyniowe DOPPLER: tarczycy, brzucha, prostaty, piersi, narządów rodnych, biopsja, stawy kolanowe, (086) 218-88-98, 0602-584-466.

(fak.2292-o)

MOTORYZACJA

Opel Vectra combi 1.6 (1997) cena 9000 zł do negocjacji, (086) 215-75-59

(fak.1156-oo)

Sprzedam Opla Calibre (1994) 2.0 z gazem, cena 4800 zł, tel. 0-884-161-020

(fak/sms)

Sprzedam Star 1142 wywrotka z HDS hiab 090, stan bdb., tel. 0-600-078-998

(fak/sms)

Sprzedam Opel Kadet 1,4 (1991), 0-517-041-499

(fak.1200-i)

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam działkę budowlaną w Starej Łomży o pow. 1116m2, tel. 0-604-22-76-58

(fak.km)

Sprzedam działkę budowlaną 1060 m2 przy Nowogrodzkiej, 0-664-125-145

(fak.1028-oo)

Domy w zabudowie bliźniaczej i szeregowej, Ostrów Mazowiecka, 0-609-508-127

(fak.1060-oo-i)

Sprzedam mieszkanie 80 m2 w Wiźnie, w bloku, 0-723-773-418

(fak.1056-o-i)

Sprzedam dom z działką, (086)217-44-65 (14.00 - 20.00)

(fak.1158-o-i)

Sprzedam M - 3 IV piętro, kontakt po 19, 0-500-077-145

(fak.1175-oo-i)

Sprzedam działkę z warunkami zabudowy przy ul. Wiosennej, 0-505-134-033

(fak.1183)

Sprzedam działkę atrakcyjne miejsce, Wygoda, tel. 0-511-657-368

(fak.1192-i)

Sprzedam dwie działki rekreacyjne, Baczce Suche, dostęp do lasu, 0-507-790-362

(fak.1192-i)

Sprzedam dom Wysokie Mazowieckie, 0-502-729-020

(fak.kn)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce ODDAM zamieszczamy bezpłatnie.

Ogłoszenie można nadać telefonicznie: (086)216-42-43 bądź wysłać na adres redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Oddam trawę za skoszenie Łomża, tel. 0-500-824-154

(fak/sms)

Oddam sprawną lodówkę, (086)216-27-84

(k/b)

PRACA

Zatrudnimy kierowców samochodów ciężarowych w transporcie międzynarodowym Zachód - Wschód, nr tel. 0-504-298-090 lub 0-501-326-777

(fak.930-o-i)

USA - wize, wyjazdy, 0-501-809-644

(fak.1165-i)

Zatrudnię do układania kostki brukowej, do remontów, Stanisław Żebry 71 19-222 Wąsosz

(fak.1185-i)

Zatrudnię piekarza, Przytuły, (086) 217-70-48

(fak.1190-o)

Ambitne, młode osoby do trzech działów firmy: administracji, handlu i technicznego zatrudni i przeszkoli firma z Łomży, kontakt (086) 219-84-08

(fak.1186-i)

Zatrudnię stolarza, 0-603-688-769

(fak.km)

Zatrudnię spawacza, 0-606-416-991

(fak.1202)

Zatrudnię tokarza frezera, 0-604-610-800

(fak.1202)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce PRZYJMĘ zamieszczamy bezpłatnie.

Ogłoszenie można nadać telefonicznie: (086)216-42-43 bądź



DELTA
Rusztowania
TEL: 0 510 213 043
FAX: 081 478 53 20
MAIL: czaplicki@delta-bud.pl

- Sprzedaż rusztowań (elewacyjnych, modułowych, aluminiowych, jezdnych)
- Sprzedaż szalunków: stropowych i ściennych
- Sprzedaż osprzętu do rusztowań
- Sprzedaż osprzętu do szalunków
- Dzierżawa rusztowań
- Dzierżawa szalunków
- Usługi montażu i demontażu rusztowań

REKLAMA

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

Psychiatry E.A.Choroszucha

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLOWIZM, ODTRUCIA ALKOHOLOWE
- KROPLÓWKI REGENERUJĄCE SYSTEM NERWOWY
- PSYCHOTERAPEUTA

BIAŁYSTOK, PODLEŚNA 16 lok. 2
tel. 085 732-77-35, codziennie 9.00-17.00

DYSKRECJA



Salon łazienek

Oferujemy:

- Glazura, terakota, gresy,
- chemia budowlana,
- listwy wykończeniowe,
- wyposażenie łazienek,
- wanny, kabiny, umywalki,
- armatura łazienkowa.

RATY - RABATY

Na terenie miasta
DOWÓZ GRATIS!!!

Łomża, ul. Spokojna 190A,

tel. (086)218-03-78

e-mail: komax@lomza.com

KOLBIS DACHY

Autoryzowany Przedstawiciel

18-400 Łomża,

ul. Sikorskiego 165

tel/fax (0-86) 216-58-56

07-410 Ostrołęka, ul. Traugutta 65

tel/fax (0-29) 760-84-48

SUPER CENY !!!

- Pokrycia dachowe:
Blacha dachówkowa,
Blacha trapezowa
- Drzwi antywłamaniowe
- Systemy rynnowe
- Folie dachowe
- Okna - PCV, ALU
- Okna dachowe

ROLNICTWO

Kupię byki o wadze od 100 do 300 kg do chowu okolicie Śniadowa, tel. 0504-841-656

(fak/sms)

Sprzedam kombajn ziemniaczany „Anna”, cena 3500 zł, tel. (086) 219-22-55

(fak/sms)

Prasa Sipma (1996r) z podajnikiem, Pęza 24, Śniadowo, 0-500-109-627

(fak.1199)

Sprzedam MF-3050, (1991 rok), stan idealny, przyczepa z kosiarą do traw, (086)2169-153

(fak.1195-o)

RÓŻNE

Wypożyczam zastawę stołową i obrusy, 0-504-057-272, (086) 271-25-36

(fak.2544-o)

Projektowanie wnętrz, 0-602-177-332, www.edytadesign.pl

(fak.1019-i-oo)

VIDEOFILMOWANIE Blue-Ray, DVD, 0-660-711-557, http://hdstudio.eu.interia.pl/

(fak.1015-oo-i)

RTV – AGD

CYFROWY POLSAT. Łomża, Niepodległości 9, (086) 216-34-38

(fak.03-o-i)

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, (086) 218-00-01

(fak.205-o-i)

SPRZEDAM

Okno VELUX dachowe, tanio, 0-692-487-541

(fak.1141)

Krajce 5,5 kW, przecinarkę do metalu 3 kW, tel. 0-600-184-486

(fak.1152)

Sprzedam bal i deski, sosna, akacja, jesion, tel. (086)473-80-48 po 20.00

(fak.1196)

TRANSPORT

SOBOTA: Niemcy, Holandia, Belgia. DVD. (085)73-94-179, 0-606-37-99-66

(fak.1166-o-i)

BELGIA, NIEMCY, HOLANDIA – wtorek, sobota, poniedziałek, (085) 663-56-24, 0-602-697-881

(fak.054-o-i)

Niemcy, Holandia, 0-604-458-244

(fak.804-o-i)

Busem szukam zatrudnienia, 0-608-576-544

(fak.1072-o)

Holandia – Niemcy, 0-606-454-609

(fak.1155-oo-i)

USŁUGI

Ogrodzenia metalowe, Łomża, 0-692-148-426

(fak.2265-o-i)

Koparkoładowarka + wywrotka, 0-695-594-619

(fak.217-o-i)

Tynki gipsowe, maszynowe, 0-517-020-792

(fak.578-o-i)

Studnie, żwirownie, 0-600-550-109

(fak.875-o-i)

Układanie kostki brukowej, 0-510-210-456

(fak.1038-oo-i)

Wykopy, rozbiórki, niwelacje terenu, wyrwanie karcz, 0-602-520-783

(fak.1040-oo-i)

Podłogi: - układanie, - cyklinowanie, - renowacje, - barwienie. Solidnie, 0-695-141-226

(fak.1070-o)

Wykonywanie elewacji, murowanie klinkieru, inne prace remontowo – budowlane, 0-500-188-725

(fak.1078-o-i)

Usługi remontowo wykończeniowe mieszkań, 0-502-858-176

(fak.1128-o-i)

Układanie kostki brukowej, 0-604-173-082

(fak.1130-o-i)

Usługi koparko-ładowarką, 0-604-173-082

(fak.1130-o-i)

Malowanie dachów, 0-668-141-137

(fak.1135-o-i)

Tynki cementowo – wapienne, gipsowe, posadzki agregatem, 0-503-068-798

(fak.1184-i)

Remonty i wykończenia wnętrz, 0-695-154-108

(fak.1187-o-i)

PROFI CREDIT
Szybka pożyczka gotówkowa
od 1000 zł do 100 000 zł

- Wysoka przyznawalność,
- Minimum formalności
- Bez sprawdzania w BIK-u
- Minimalny dochód 600 PLN.

Zadzwoń, sprawdź,
Twój doradca finansowy
czeka: Tel. 0-694-088-887
0-501-867-900

TANIE KREDYTY Z KILKU BANKÓW :

- MIESZKANIOWE
- SAMOCHODOWE
- GOTÓWKOWE
- KONSOLIDACYJNE
- POŻYCZKI HIPOTECZNE
- LEASING (pojazdów i maszyn)

Procedura uproszczona (na oświadczenie)
dostępna na wszystkie rodzaje kredytów !

UNIMEDIATOR

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+)
Tel. 086 216-69-61
www.unimediator.pl

Firma SONAROL Sp.j. Najda z siedzibą w Jedwabnem zatrudni:

Zastępcę Kierownika Produkcji Styropianu

Wymagania:

- wykształcenie techniczne minimum średnie
 - doświadczenie na podobnym stanowisku pracy
 - znajomość branży produkcji styropianu
 - gotowość do pracy w systemie 2-zmianowym
- CV wraz z listem motywacyjnym prosimy przesłać na adres:
"SONAROL" Sp. j. Najda
ul. Polna 27, 18-420 Jedwabne
z dopiskiem "Z-ca Kierownika Produkcji Styropianu"
lub na adres e-mail: biuro@sonarol.pl



Tanio!

sprawdź
na

www.kontakty-tygodnik.com.pl

Spółka GEMARK wydierżawi lub sprzeda:

- hale o pow. 500m² i 1000m² przy ul. Poznańskiej 90 w Łomży;
- hale produkcyjno-magazynowe: pow 2.200m² ul. Meblowa 35 i pow 4.000 m² przystosowane do produkcji mebli w Starych Kupiskach.

Zainteresowani mogą uzyskać dodatkowe informacje pod nr tel. 662-576-041, (086) 216-00-02

**Ogłoszenie w gazecie
żyje dzień. Ogłoszenie w
tygodniku KONTAKTY
żyje tydzień.**

Chcesz zamieścić reklamę w „Kontaktach”?

Zadzwoń, nasi przedstawiciele pomogą,
doradzą:

Tel.(086)215-35-71, (086)215-35-68

Kom. 0-506-892-523

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Wszystkie reklamy zamieszczamy bez dodatkowej opłaty na naszej stronie

www.kontakty-tygodnik.com.pl

TYTAN - NIERUCHOMOŚCI,
Polowa 45, 18-400 Łomża
tel. (086) 216-62-26
kom.0-604-05-10-82
www.lomza.nieruchomosci.pl

OFERTA DZIAŁEK

- Drożęcina Lubiejewo - pow. 1,8ha - 117.000zł (6,5zł/m²)
- Serwatki gm. Nowogród - pow. 8797 - cena 10zł/m²
- Kisielnica gm. Piątnica - pow. 3000m² - 25zł/m²
- Budy Czarnockie - pow. 3,51 ha - cena 300.000zł
- Podgórze - pow. 1500m², decyzja o warunkach zabudowy - cena 65 zł/m²
- Kupiski Stare - pow. 2555m², możliwość podziału - cena 70 zł/m²
- Jarnuty, gm. Łomża - pow. 4900m², decyzja o warunkach zabudowy - cena 55.000 zł
- Stara Łomża - pow. 1116m² - cena 125.000 zł
- Gm. Mały Płock - pow. 5,5ha - 130.000zł
- Łomża, ul. Strzelców Kurpiowskich - pow. 2500m², budowlana - 200zł/m²
- Łomża, ul. Kierzkowa - pow. 1136m², pozwolenie na budowę - 250zł/m²
- Nowogród - pow. 3,32 ha - 85.000zł

OFERTA MIESZKAŃ W ŁOMŻY

- Śródmieście - pow. 29,77, kawalerka - 85.000zł
- Poznańska - pow. 55,1m², II piętro, 3 pokoje, garaż murowany - 135.000zł
- Śródmieście - pow. 49,17m², I piętro, 2 pokoje - 135.000 zł
- Długa - pow. 57,02m², III piętro, 3 pokoje, wykończone - 160.000 zł
- Przykoszarowa - pow. 72m², II piętro, wykończone, 4 pokoje - 173.000zł
- Kołtąja - pow. 72,45m², III piętro, 4 pokoje - 180.000 zł (2484 zł/m²)
- Centrum ul. Długa - pow. 71,7m², 4 pokoje, III piętro, po remoncie - 205.000 zł

OFERTA DOMÓW

- Koty gm. Łomża - pow. domu 75m², pow. działki 5000m² - 130.000 zł
- Bagienice gm. Przytuły - pow. domu 250m², pow. działki 1,02ha, 7km od Stawiski - 160.000zł
- Łomża, ul. Projektowana - pow. uż. bud. 64m², pow. działki 274m², zabudowa bliźniacza, możliwość zamiany na mieszkanie - 175.000 zł
- Siwki gm. Zbójna - pow. 141m², pow. działki 4709m² - 170.000zł
- Łomża, ul. Zdrojowa - pow. domu około 100m², pow. działki 1168m², budynek gospodarcze - 260.000zł
- Piątnica - pow. cał. 166m², pow. działki 1215m², zabudowa bliźniacza, widok na panoramę Łomży - 270.000 zł
- Łomża, ul. Kierzkowa - pow. cał. 160m², pow. działki 2093m², zabudowania gospodarcze - 380.000zł
- Łomża, ul. Polna - pow. domu 200m², pow. działki 946m², zabudowania gospodarcze - 400.000zł
- Łomża, ul. Głogowa - pow. uż. 169,7m², pow. działki 208m², zabudowa szeregowa, wykończony - 500.000 zł
- Łomża, ul. Zamiejska - pow. uż. 120m², pow. działki 500m², budynek gospodarczy - 420.000 zł (OBNIŻKA CENY !!!)
- Kupiski Stare, ul. Spokojna - pow. uż. 130m², pow. działki 1485m², zabudowania gospodarcze - 420.000zł
- Łomża, ul. Wojska Polskiego - pow. działki 677m², pow. budynku mieszkalnego 230m², pow. oficyny około 80m² - 520.000zł
- Wysokie Mazowieckie - pow. domu 219m², pow. działki 843m², budynek gospodarczy - 550.000zł

OFERTA LOKALI

- Łomża, Śródmieście - pow. bud. około 100m², pow. działki 291m² - 230.000zł
- Łomża, Oś. Jantar - pow. 161,54m², parter - 405.000zł

(fak 701)

MERITUM- NIERUCHOMOŚCI,
Łomża, Al. Legionów 7
poniedziałek-piątek 9.00-16.00
(086) 218-93-98, 0-604-07-26-94
www.nieruchomosci.hi.pl

- **MIESZKANIE** - ul. Reymonta, III p., pow. 60 m², 3 pok., blok z pustaka, stan do zamieszkania, 179.000 zł, **MER - 314**
- **DOM** - Kupiski Stare, parterowy, nowa architektura, całkowicie wykończony, pow. 178/1400 m², 540.000 zł, **MER- 335 (OKAZJA - Obniżka ceny !)**
- **DOM** - Janowo, parterowy z poddaszem użytkowym, stan deweloperski, pow. 130/ 785 m², 430.000 zł, **MER- 317**
- **DOM** - Łomża, ul. Kurpiowska, zab. szeregowa, 2 kominki, ogród zimowy, pow. 200/ 248 m², 480.000 zł, **MER- 268**
- **DOM** - Łomża, ul. Kwadratowa, wolnostojący, wykończony, pow. użytkowa 175/642 m², 550.000 zł, **MER - 304 (OKAZJA - Obniżka ceny !)**
- **DOM** - Krzewo N. parterowy, budynek gospodarczy, pow. 80/ 3.020 m², 133.000 zł, **MER- 302**
- **DOM** - Szumowo, piętrowy, stan do zamieszkania, dwurodzinny pow. 200m²/594 m², 350.000 zł, **MER- 336**
- **DOM** - Stawiski, stan surowy zamknięty, pow. 110m²/ 2.049 m², 210.000 zł, **MER- 303**
- **DOM** - Baliki, wykończony z kominem, nad rzeką Pisą, pow. 130/800 m², 295.000 zł, **MER - 323**
- **DZIAŁKA** - Nowogród, z warunkami zabudowy, obok rzeki Narew i skansenu kurpiowskiego, pow. 2.154 m², 98.000 zł, **MER-337**
- **DZIAŁKA** - Gielczyn, budowlana, z ładnym widokiem, pow. 1000 m², 97.000 zł, **MER-327**
- **DZIAŁKA** - Koziki, budowlana z mediami, bezpośrednio przy lesie, pow. 3000 m², 80.000 zł, **MER-343 (NOWOŚĆ!)**
- **DZIAŁKA** - Sulki gm. Miastkowo, budowlana z rozpoczętą budową, pow. 1500 m², 87.000 zł, **MER-341**
- **DZIAŁKA** - Nowy Cydzyn, siedliskowa, teren przy lesie, pow. 1.900 m², 73.000 zł, **MER-280**
- **DZIAŁKA** - Stara Łomża Zosin, z warunkami zabudowy, pow. 3.624 m², 245.000 zł, **MER-333**
- **DZIAŁKA** - Sulki gm. Miastkowo, rolna, pow. 9300 m², 67.000 zł, **MER-342**
- **DZIAŁKA USŁUGOWA** - Łomża ul. W. Polskiego, pod produkcję, magazyn, pow. 4.698 m², 329.000 zł + VAT, **MER-324**
- **MAGAZYN** - Pniewo, produkcyjno-magazynowy, pow. 2.993m²/3,59ha, 1.550.000 zł, **MER- 318**
- **MAGAZYN** - Zbrzeźnica k. Zambrowa, biurowo- magazynowy, idealny na salę weselną, pow. 609 m²/1,30 ha, 299.000 zł, **MER- 340 (OKAZJA !)**
- **LOKALE** - centrum, luksusowa kamienica z windą, I p, II p, III p. wynajem 20 zł/m², **MER - 240**
- **LOKAL** - Piłsudskiego, pow. 153 m², II piętro, wykończony, wynajem 2.000 zł, **MER - 330**
- **LOKAL** - Piłsudskiego, pow. 100 m², piwnica, wynajem 1.600 zł, **MER - 331**
- **LOKAL** - Małachowskiego, pow. 78,6 m², parter, duże witryny, wynajem 1.518 zł, **MER - 322**

(fak 652)



BIURO NIERUCHOMOŚCI
PÓŁNOC
REAL ESTATE

ul. Dworna 10
18-400 Łomża
Tel. 086 216-40-00
Fax. 086 216-21-63
lomza@polnoc.pl
www.polnoc-lomza.pl



Tylko wybrane oferty!!!

LOKALE DO WYNAJĘCIA

- **Dworna 90 m² parter 5 400 zł LOM-1 TYLKO U NAS !**
- Oś. Jantar 64 m² parter 2 500 zł LOM-43
- Centrum 193 m² parter 45 zł/ m² LOM-53
- Łomża 50 m² 1 500 zł LOM-61
- Łomża Stary Rynek 180 m² 2 951 zł LOM-78
- Łomża Piłsudskiego 80 m² 1 600 zł LOM-77
- Piłsudskiego 230 m² 3 000 zł LOM-101

MIESZKANIA

- Poznańska 42 m² IIp 120 000 zł LOM-90
- Al. Legionów 58 m² 3 pok. IVp 145 000 zł LOM-115
- Rządowa 50 m² 2 pok. I p. 150 000 zł LOM-91
- Słowackiego 48,8 m² IVp. płyta 2 pok. 159 000 zł LOM-27
- Por. Łagody 44,4 m² I p. cegła 2 pok. 162 000 zł LOM-18
- Boh. Monte Cassino 45 m² IIIp. płyta 3 pok. 164 000 zł LOM-42
- Ks. Janusza 60,60 m² IVp płyta 3 pok. 174 000 zł LOM-10
- Żeromskiego 61m² VIIp płyta 2 pok. 175 000 zł LOM-4
- Małachowskiego 60,8 m² 3 pok. I p. 190 000 zł LOM-105
- Kazańska 60 m² 2 pok. parter 196 000 zł LOM-114
- Ks. Janusza 71,8 m² IIIp. 4 pok. pustak 239 000 zł LOM-15

DOM

- Stara Łomża pow. domu 120 m², pow. działki 700 m² wolnost. 360.000 zł LOM-38
- Nowogród pow. domu 100 m² pow. działki 700 m² wolnost. 320 000 zł LOM-55
- Łomża pow. domu 360 m² pow. działki 236 m² segment 470 000 zł LOM-64
- **Łomża Wyzwolenia 10 pow. domu 177 m² wolnost. 650 000 zł LOM-74 Dom wielorodzinny na działce o pow. 500 m² idealnie nadaje się dla dwóch rodzin. Cicha i spokojna lokalizacja. TYLKO U NAS!**
- Piątnica Nagórki pow. domu 100 m² pow. działki 2600 m² wolnost. 183 000 zł LOM-85
- Jurki pow. domu 140 m² pow. działki 1600 m² 280 000 zł LOM-93 Atrakcyjna lokalizacja !
- Konarzyce pow. domu 140 m² pow. działki 715 m² 715 000 zł LOM-95 Nowy dom o wysokim standardzie !
- Karwów pow. domu 277 m² pow. działki 2200 m² 425 000 zł LOM-9 Siedlisko
- **Stara Łomża p/sz. pow. domu 404 m² pow. działki 2000 m² 750 000 zł LOM-108 TYLKO U NAS !**

DZIAŁKI

- Zosin 2500 m² 250 000 zł LOM-35 budowlana z WZ
- Kisielnica 3000 m² 105 000 zł LOM-26
- Jeziorko 1250 m² 86 000 zł LOM-34
- Podgórze 1300 m² 100 000 zł LOM-68 Atrakcyjna lokalizacja
- Konarzyce 1700 m² 136 000zł LOM -69 Atrakcyjne położenie. W okolicy powstają nowe domy.
- Elżbiecin 3000 m² 124 000 zł LOM-50 Dojazd drogą asfaltową. Działka z WZ + media
- Zawady k. Łomży 2000 m² 300 000 zł LOM-14 Budowlana z możliwością podziału na dwie mniejsze po 1000 m²
- **St. Łomża 1,425 ha 475 000 zł LOM-29 Działka inwestycyjna. TYLKO U NAS !**
- Rakowo - Czachy 2500 m² 187 000 zł LOM-73 - budowlana
- Szczepankowo 3,87 ha 1 270 000 zł LOM-75
- Zawady k. Łomży 1000 m² 150 000 zł LOM-80
- Wizna 3500 m² 175 000 zł LOM-94
- Olszewo gm. Śniadowo 3100 m² 45 000 zł LOM-96 Dobra lokalizacja i niska cena !
- Wizna 600 m² 15 000 zł LOM-104 Położona blisko Narwi

PILNIE POSZUKUJEMY
MIESZKAŃ DO II PIĘTRA!
Więcej ofert i informacji na stronie
www.polnoc-lomza.pl

MOTORYZACJA - OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Sprzedam Polonez ATU (1997) 1500 zł, (086) 217-86-81 (k/b)

Sprzedam BMW 725TDS, cena 20000 zł do uzgodnienia, rok 1996, 0-510-90-57-13 (k/b)

Sprzedam Nissan Sentra (2004r) 1.8 benzyna, 72 tys. km, automat, sedan, czarny, 25000 zł (do negocjacji), (086)216-55-48 (k/b)

Sprzedam Ford Focus Zx4 (2006r), poj. 2.0 benzyna, automat, klimatyzacja, mały przebieg (9 tys.km), sedan, czarny, 28000 zł (do negocjacji), (086)216-55-48 (k/b)

Sprzedam VW Polo 1.3 (1993r) stan dobry, aktualne OC i przegląd, szyberdach, sprawny, cena 1800 zł, tel. 0-504-429-834 (k/b)

Nissan Maxima full opcja, gaz sekw., sprzedam lub zamieni na combi., minivana, terenowy, chętnie japoński, 0-600-162-508 (k/b)

Sprzedam Mercedes Sprinter 212D, rok 1998 furgon, klimatyzacja, cena 15900; 0-507-045-037 (k/b)

Tanio skuter JMSTAR AQUILA, nowy, zero przebiegu, gwarancja, 5KM, poj. 49cm, cena 3099 zł, tel. (086)216-42-43, 0-608-069-205 (k/b)

Sprzedam Samara 1500 (1995), stan dobry, aktualne OC i przegląd, czerwona, cena 1000 zł do uzgodnienia, tel.(029) 760-43-09

Fiat Croma (1993) pełna elektryka, w całości lub na części sprzedam, tanio 1000 zł, 0-505-105-981 (k/b)

Nissan Sunny (1993) na chodzie, w całości lub na części sprzedam, tanio 1000 zł, 0-505-105-981 (k/b)

Astra II (1998) 2.0 DTI combi, hak, 4 x elektr. szyby, szyberdach, ABS, 4x poduszka powietrzna, relingi, roleta, stan bdb., 0-668-208-817 (k/b)

Mercedes Sprinter 212D (1998 rok) furgon, klimatyzacja, cena 16500, 0-507-045-037 (k/b)

Fiat 126p, (1997), cena 500 zł, (086) 218-61-66 (k/b)

Sprzedam Poloneza Caro Plus (1998), instalacja gazowa, srebrny metalik, cena 1800 zł, tel. 0-602-265-785 (k/b)

Toyota Sienna (2005) 3,3, cena 57900 zł, do uzgodnienia, tel. 0-511-647-793 (k/b)

Toyota Camry (2007), 3,5, cena 69900 zł, do uzgodnienia, tel. 0-511-647-793 (k/b)

Sprzedam Poloneza Truck 1,6 (1996) benzyna + gaz, cena 1300 zł, (086) 473-25-91 (k/b)

Sprzedam Toyota Land Craiser

(1999r) 37000 zł; (2004r) 85000 zł, 0-692-420-427 (k/b)

Sprzedam Seicento 0,9 benzyna + gaz (2002) granatowy metalik, radio z CD, opony zimowe, cena 7200 zł do negocjacji, 0-500-025-737 (k/b)



Volkswagen Golf

sprzedających się aut

Firma Jato Dynamics opublikowała zestawienie sprzedaży nowych samochodów w czerwcu 2009 r. Wszystkie modele, które znalazły się w pierwszej dziesiątce, produkowane są przez europejskich producentów. Cztery odnotowały spory wzrost sprzedaży, w porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego, sześć sprzedawało się natomiast nieco gorzej, niż rok temu.

Oto pierwsza dziesiątka najchętniej kupowanych modeli samochodów w Europie w czerwcu 2009 r.: 1. Volkswagen Golf, 2. Ford Fiesta, 3. Peugeot 207, 4. Opel Vauxhall Astra, 5. Renault Clio, 6. Fiat Punto, 7. Ford Focus, 8. Fiat Panda, 9. Opel Astra, Peugeot 308.

KUPON

Bezpłatne ogłoszenie dla zmotoryzowanych

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....

.....

.....

.....

.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

Tel.....

Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej, komis, autokomisu).

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża
TYGODNIK PODLASKI

Rejsy:

przyrodnicze

turystyczne

szkolne

ślubne...

GONDOLE NA NARWI

601 392 688, www.gondole.lomza.pl

MOTORYZACYJNE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer 7235 o treści: KTM + treść ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków). Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,00 zł netto (2,44 zł z VAT)



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl.

W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ż,ó,ł).

ROLNICTWO-OGŁOSZENIA BEZPŁATNE



Sprzedam przyczepę samobieżną KRONE, oś, tandem, noże tnące, cena 10000 zł, tel. 0-507-163-633

(k/b)

Sprzedam 6 letnią zażrebią klacz z 2 miesięcznym źrebięciem płci żeńskiej, cena 6500 zł, (086) 476-40-93

(k/b)

Sprzedam prasę kostkującą, stan dobry, Holland New, (086) 475-06-119

(k/b)

Sprzedam kombajn ziemniaczany ANNA, cena 7500 zł, 0-785-827-151

(k/b)

Ciągnik C-360 (1983) 13000, (086) 217-86-81

(k/b)

Ciągnik C-360 kupię, tel. 0-698-34-79-34

(k/b)

Sprzedam 3 ha łąki w całości lub częściach w obrębie wsi Jednaczewo, Nowe Kupiski, Mątwa, 30 000 zł/ha, 0-504-017-943

(k/b)

Sprzedam dwie jałówki, wycielenie koniec lipca i początek sierpnia, cena 3500 zł i 3000 zł, tel. 0-698-060-764

(k/b)

Zetor 7211 krajowy, stan idealny, pierwszy właściciel, komplet obciążników i zaczepów, cena 30 000 zł, 0-509-894-526

Kombajn ziemniaczany „Anna” (1993r), 1 właściciel, garażowany, stan bdb, cena 12500 zł, okolice Łomży, (086)215-76-43

(k/b)

Deski sosnowe, obrzynowane, długie i szerokie, 650 zł/ m3, tel. 0-500-824-154

(k/b)

Sprzedam zbiornik De Laval 1000L, nowoczesny kompresor Scroll (beztłokowy), (2001r) pierwszy właściciel, bezawaryjna praca, 10000 zł, tel. (086)273-68-91

(k/b)

Sprzedam słomę w kostkach, cena 2 zł/szt., (086) 473-05-24

(k/b)

Sprzedam 2 krowy wysokocielne VII, VIII za 3300 zł, 1 sztuka, 0-502-381-123

(k/b)

(k/b)

Ziemia orna 31 arów, 46000 zł, tel. (086) 218-23-15

(k/b)

Sprzedam krowę na wycieleniu, sierpień, cena 3500 zł, 0-517-63-17-19

(k/b)

Sprzedam: zbiornik do mleka 1030 l – 9000 zł, kombajn ziemniaczany ANNA – 8000 zł, prasę kostkującą Z 224/1 – 10000 zł, (086) 261-96-79

(k/b)

Sprzedam jałówkę wysokocielną, wycielenie lipiec (połowa), cena 3500 zł, tel. (086)219-16-04

(k/b)

Sprzedam dmuchawę do zboża 1500 zł, przyczepkę dla konia 2500 zł, 0-692-297-273

(k/b)

Dmuchawa do zboża – 1500 zł, rozstrzasarka do siana – 3500 zł, młynek do zboża – 1400 zł, siewnik zbożowy – 3500 zł, agregat przed-siewny – 1800 zł, 0-604-643-495, 0-696-461-965

(k/b)

Sprzedam tur (2005) do Ursusa 5314, cena 11000 zł, 9086) 217-46-51

(k/b)

Sprzedam kombajn BIZON(1985) – 36000 zł, kombajn ziemniaczany ANNA z kabiną oryginalną – 13500 zł, siewnik zbożowy POZNANIAK – 3200 zł, glebogryzarka – 2500 zł, tel. 0-660-696-993

(k/b)

Sprzedam zbiornik do chłodzenia mleka 550 litrów, cena 2700 zł, tel. 0-694-174-072

(k/b)

Sprzedam beczkowóz 400L, ocynkowany, cena 7000 zł, tel. (086)219-19-28

(k/b)

Sprzedam słomę w belach spod wiaty, większą ilość 35 zł/szt., 0-606-405-564

(k/b)

Dmuchawa do zboża – 1500 zł, pługi 4 – 2500 zł, zgrabiarka do siana – 1500 zł, młynek do zboża – 1400 zł, 0-698-869-557

(k/b)

Sprzedam pszenżyto, 500 zł/ tona, tel. 0-503-080-372

(k/b)

Sprzedam prasę kostkującą Class Merkant 50, stan dobry, cena 5000 zł, tel. 0-503-080-372

(k/b)

Sprzedam siewnik mechaniczny do kukurydzy, cena 2500 zł, tel. 0-887-441-745

(k/b)

Sprzedam kopaczkę i sadzarkę, cena 3000 zł, 0-662-654-118

(k/b)

Sprzedam prasę Sipma Z – 224/1, cena 12000 zł, tel. 0-508-601-321

(k/b)

Sprzedam kombajn ziemniaczany – karlik, stan dobry, garażowany, cena 6000 zł, tel. (086) 472-12-61

(k/b)

Sprzedam kopaczkę ciągnikową, cena 1500 zł, kom. 0-660-446-562

(k/b)

Sprzedam Zetora 8011, cena 19000 zł, stan bdb., (086) 215-75-82

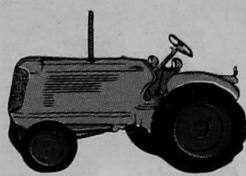
(k/b)

**PROMOCJA !!!
NOWE TRAKTORY
MTZ BELARUS
POL - F O T O N**

TURY I INNY SPRZĘT Z MONTAŻEM

**ZPO LEMAR – Lech Rokicki
Ciechanów, ul. Żeromskiego 7
tel. 23-673 64 70, tel/fax 23-672 21 66
Kom. 0 602 35 47 12**

ROLNICZE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer 7235 o treści: KTN + treść ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków). Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,00 zł netto (2,44 zł z VAT)



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl.

W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ó,ł).

KUPON

Bezpłatne ogłoszenie branży rolniczej

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....
.....
.....
.....
.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

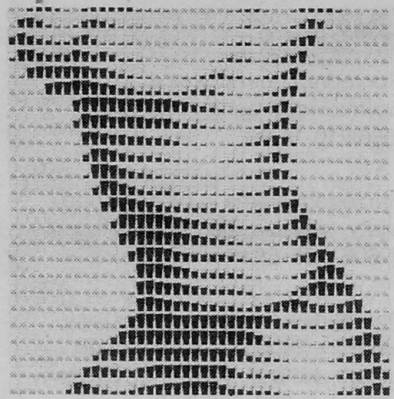
.....Tel.....

Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej ani agencji nieruchomości).

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża
TYGODNIK PODLASKI



Pytanie intymne

Słyszałem o udanym seksie pod prysznicem. Chciałbym spróbować, proszę o techniczne podpowiedzi.

Marek

Miło będzie, gdy wcześniej łazienka zostanie odpowiednio przygotowana; czysta, pachnąca, można w niej postawić aromatyczne świece. Do wanny lub basenu można wspanać nieco płatków różanych, kobiety lubią takie efekty.

Pod prysznicem kochankowie mogą siebie wzajemnie namydlać, myć i jednocześnie pieścić. Dodatkową pieszczotą może być zróżnicowany strumień wody. Czyste i pachnące ciała budzą ochotę na seks oralny. Jeśli ktoś tego nie lubi, nie należy nikogo ani siebie zmuszać.

Najprostszą pozycją na seks pod prysznicem: kobieta opiera się o ścianę plecami, a mężczyzna trzyma jej kolano na swoim przedramieniu. Gdy między kochankami jest różnica wzrostu, mężczyzna musi trochę ugiąć swoje kolana. Taki układ pozwala na przywarcie do siebie i daje parze dużo rozkoszy. Kochankowie mają kontakt wzrokowy, mogą się całować, widzą swoje reakcje.

Pod prysznicem wygodna jest także pozycja, gdy kobieta ugina lekko kolana i pupą wypina się do mężczyzny. Nie widzi jego twarzy, ale za to mężczyzna może pieścić jej piersi i biodra. A do tego jeszcze skierować tak strumień wody, by pieścił dolną część jej pleców. Może też kręcić jej biodrami jak w tańcu. Wasze ciała szybko chwycą rytm i będą balansować w erotycznym zespole.

Lekarz domowy

Jak radzić sobie z upałami?

Karolina

Upalny dzień najlepiej zacząć chłodnym prysznicem, który doda energii (w ogóle gorąca kąpiel nie jest najzdrowsza, zwłaszcza dla skóry i włosów). W dzień dużą ulgę

Pod paragrafem

Jestem nowym właścicielem działki. Przy granicy z sąsiadem rosną dwa stare drzewa owocowe (jabłoń i czereśnia). Właściwie na działce sąsiada są tylko korzenie i pnie, bo konary pochylają się na moją stronę. Jest cień, w tym miejscu nie urosły mi warzywa. Ale gdy obrodziła czereśnia sąsiadka pod moją nieobecność weszła na moją działkę i zerwała wszystkie owoce. Pewnie tak samo będzie z

przyniesie przemycie twarzy, szyi, klatki piersiowej bez wycierania. Na dworze osłaniać głowę kapeluszem lub innym nakryciem. Koniecznie pić dużo wody mineralnej oraz ziołowych herbat (na przykład, miętowej). Dwudaniowe obiady zastąpić lekką zupą i daniem z owoców lub warzyw (sałatki). By

jabłkami, które właściwie są na mojej działce. Zastanawiam się, do kogo należą te owoce.

Henryk

Kodeks cywilny (art. 150) jednoznacznie określa, że „właściciel gruntu może obciąć i zachować dla siebie korzenie, przechodzące z sąsiedniego gruntu. To samo dotyczy gałęzi i owoców zwieszających się z sąsiedniego gruntu; jednakże w wypadku takim właściciel powinien uprzednio wyznaczyć sąsia-

zahać nadmierne pocenie pod pachami, używać antyperspirantu w sztyfcie. Ubiór powinien być luźny i z naturalnych tkanin. Z klimatyzacją w pomieszczeniach i samochodzie trzeba uważać. Dla wielu kończy się to chrypką, a nagła zmiana temperatur może skutkować przeziębieniem.

dowi odpowiedni termin do ich usunięcia”. To znaczy, że gałęzie drzew i wiszące na nich owoce należą do właściciela działki, nad którą się pochylają. Kodeks (art. 149) precyzuje, że właściciel drzew może wejść na sąsiednią działkę i zebrać owoce. Sąsiad z kolei, który doznał strat z powodu cienia od drzew (nie rosną warzywa) może żądać od sąsiada naprawienia szkody. Tak stanowi prawo, ale w życiu sensowniej dogadać się, jak sąsiad z sąsiadem.



Poznajmy się

Jeżeli czujesz się samotny, przez nikogo nie kochany, a jesteś czułym, odpowiedzialnym mężczyzną, napisz do mnie. A oto mój portret: 58 lat, 167 cm wzrostu, młoda duchem, pracującą, pogodną, uczciwą kobietą do tańca i do różańca. Jestem wdową. Lubię kwiaty, las, lubię zbierać grzyby. Już dłużej nie chcę być sama. We dwoje łatwiej przejść przez życie. Co dwa serca, to nie jedno i na duszy lżej.

Maryś

Jestem samotnym, kulturalnym mężczyzną (lat 59). Mam własne mieszkanie, samochód, pracuję zawodowo, jako kierowca. Nie chce już dłużej wracać do domu, gdzie nikt na mnie nie czeka. Chciałbym poznać miłą Panią do lat 45. Nie interesuje mnie majątek, wystarczy dobre serce. Dzieci miłe widziane. Mieszkam w mieście. Jeżeli jesteś pogodną kobietą, pragniesz ciepła i zrozumienia, zadzwoń, tel. 502 854 563.

Jędrzej

Jestem dojrzałym (41 lat), średniego wzrostu mężczyzną, finansowo niezależnym. Pracuję zawodowo. Marzę o stałym związku z wymarzoną kobietą. Spotkajmy się. Może to jesteś właśnie Ty? Napisz (podaj adres) lub zadzwoń, tel. 798 407 414.

Krzysiek

Starszy, zmotoryzowany pan, pozna sympatyczną Panią w celu wspólnego spędzenia urlopu.

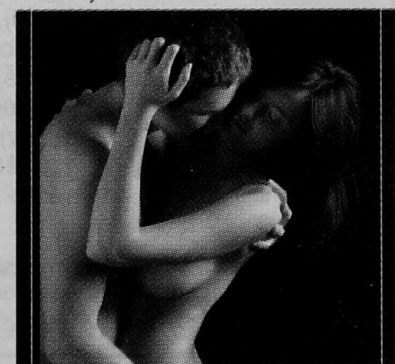
Ted

Poznam miłą, serdeczną przyjaciółkę, bez nałogów, wrażliwą, szczerą, która ceni wierność i zaufanie, a przede

wszystkim uczciwą normalność. Jestem kulturalnym człowiekiem, katolikiem, bez nałogów. Od dziesięciu lat jestem pod rozwodzie (nie z własnej winy). Nie zależy mi na przelotnych flirtach, a wyłącznie na stałym związku, na wzajemnym wsparciu się w dobrych i złych chwilach. Jeżeli masz podobne oczekiwania wobec partnera, cenisz podobne wartości, napisz, proszę.

Zbyszek 36

Listy do „Poznajmy się”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7 lub redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl). Ofertę można podpisać pseudonimem, ale należy podać imię, nazwisko, adres do wiadomości redakcji. W przypadku odpowiedzi na kopercie trzeba napisać do kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



**Chcesz poznać kogoś nowego?
Może szukasz nowej miłości?
Wyślij SMS-a o treści: TKT
na numer: 7235**

Koszt SMS-a: 2 zł +VAT (2,44 zł z VAT)

Co ma pływać, nie utonie, czyli...



To „pływadło” wygrało ubiegłoroczne Mistrzostwa

„Pływadła” w Augustowie

XIV Mistrzostwa Polski w Pływaniu na Byle Czym odbędą się w niedzielę (26 lipca) na Netcie w Augustowie. Wystartuje kilkadziesiąt „pływadeł”, zbudowanych przez pasjonatów „pływania na byle czym” z całej Polski. Na zwycięzców czekają nagrody, a na widzów pyszna zabawa. Rozpocznie się już o godz.

13.00 na błoniach nad Netą przy ul. Rybackiej i będzie trwać do późnego wieczora. Na zakończenie, o godz. 21.00 koncert Pawła Kukiza z zespołem „Piersi”. Jedźcie do Augustowa w niedzielę koniecznie! Choćby dlatego, że „Kontakty” lubią Radio Białystok! Kto pojedzie, też polubi (jeżeli go dotąd nie znał). (MK)

Fałszywy ton Festiwalu

„Przyznanie zaledwie 1000 zł dotacji na XVI Festiwal Muzyczne Dni Drozdowo – Łomża to skandal. Nic dziwnego, że organizatorzy Festiwalu tak śmiesznej kwoty nie przyjęli”, zaatakowali radni prezydenta Łomży po zakończeniu (12 lipca) Festiwalu.

Jak wyjaśnił odpowiedzialny za kulturę wiceprezydent Krzysztof Choiński, w poprzednich latach składane przez głównego organizatora Festiwalu, Regionalny Ośrodek Kultury, wnioski o dotacje były poprzedzane zapraszaniem prezydenta Łomży do objęcia honorowego patronatu nad Festiwalem i

wspólnymi ustaleniami, jaką część kosztów ma pokryć dotacja z kasy miejskiej. W tym roku ROK do patronatu prezydenta nie zaprosił, nie było też żadnej rozmowy na temat wielkości dotacji. Był tylko wniosek o 10 000 zł.

Prezydent Łomży, to nie Jerzy Brzeziński, lecz miasto. Jeżeli Festiwal ma w nazwie Łomżę, organizator chce pieniędzy, lecz prezydenta (czyli miasta) nie uważa za stosowne zaprosić do patronatu nad imprezą, nie powinien się dziwić, że kasy nie dostaje. Tak, jak nie da mu żadna firma, jeżeli nie chce się jej traktować, jako sponsora.

INFORMACJA O WYKAZIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 r., Nr 261 poz. 2603) Burmistrz Stawisk informuje, iż w dniach od 23 lipca 2008 r. do 17 sierpnia 2009r. w Urzędzie Miejskim w Stawiskach i na stronie internetowej www.bip.stawiski.pl zostanie podany do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży: działka nr 425 położona w Stawiskach, lokale mieszkalne: nr 8 położony w Stawiskach ul. Zjazd 7, nr 6 położony w Stawiskach ul. Polowa 3 oraz działka nr 891/98 przeznaczona do użyczenia.

BURMISTRZ STAWISK
Marek Waszkiewicz

Białystok

„Fasada”, Białostocki Teatr La-
lek (ul. Kalinowskiego 1, tel. 085
- 742 - 50 - 31), sobota 25 (godz.
20.00), niedziela 26 lipca (godz.
15.00, 17.00).



Thriller z komediowym zacięciem
w sam raz na wakacyjny wieczór.

W podręcznym pensjonacie giną lokatorzy. Tylko niewidomy żebrak wie, że gospodyni karmi nimi ... dom! Przedstawienie z porywającą scenografią (na zdjęciu) i w reżyserii Brazylijczyka z Holandii Eduardo de Paiva Souza.

Sincopa Jazz Band w Białymstoku, park Planty przy fontannie, niedziela, 26 lipca, godz. 21.00.

Zespół przyjechał aż z Bukaramanga w Kolumbii. Założył go w 2004 roku i jest jego liderem polski kontrabaśista jazzowy Janusz Kopytko. Sincopa Jazz Band z ogromną pasją i ogniem interpretuje jazz tradycyjny, zdobywając aplauz publiczności. Każdy koncert grupy to wydarzenie, odbijające się szerokim echem!

„Dom na granicy”, Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki (ul. Elektryczna 12, tel. 085 - 741 - 57 - 40), poniedziałek 27 - wtorek 28 lipca, godz. 12.00, 14.00.

Premiera znanej sztuki Sławomira Mrożka o pewnej rodzinie mieszkającej w domu, przez który ma przebiegać granica, w języku esperanto! Spektakl wyreżyserował Piotr Dąbrowski z okazji 94. Światowego Kongresu Esperanto, który odbędzie się 25 lipca – 1 sierpnia w gmachu Politechniki Białostockiej.

„Taki świat”, Muzeum Podlaskie (Rynek Kościuszki 10), czynne codziennie w godz. 10.00 – 17.00.



Ekspozycja prezentująca malarstwo tzw. prymitywistów (na zdjęciu) z kolekcji prof. Mariana Pokropka, etnologa i antropologa, który prowadzi w Otrębusach pod Pruszkowem prywatne Muzeum

Sztuki Ludowej ze statutem nadanym przez ministra kultury. Uczony od ponad 40 lat gromadzi zabytki sztuki ludowej, w poszukiwaniu ciekawych twórców dociera do najbardziej zapomnianych miejsc w Polsce i za granicą.

Drozdowo

Koncert kameralny, Muzeum Przyrody (ul. Główna 38, tel. 086 - 219 - 20 - 81), sobota, 25 lipca, godz. 17.00.

Wystąpi Zespół Muzyki Dawnej Laboratoire de la Musique, związany z Operą Nova i Akademią Muzyczną w Bydgoszczy.

Łomża

Orkiestra Lwowskiego Teatru Narodowego im. Marii Zańkowskiej w Filharmonii Kameralnej (ul. Nowa 2), niedziela, 26 lipca, godz. 16.00 (wstęp wolny).



Koncert znakomitych muzyków (na zdjęciu) ze Lwowa pod patronatem „Kontaktów” w ramach Festiwalu Podlaska Oktawa Kultur. W programie narodowa muzyka ukraińska.

Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: 23 lipca (czwartek) - „Człłłłłł z Beverly Hills”, godz. 15.30 oraz Transformers: Zemsta upadłych”, godz. 17.15, 20.00; 24 – 29 lipca (piątek – środa) – Wyspa Dinozaurów 2, godz. 15.30 ; Transformers: Zemsta upadłych, godz. 17.15 oraz Udręczenia, godz. 20.00.

Kino „Relax” w Grajewie: 23 lipca (czwartek) – Epoka lodowcowa 2. Odwilż, godz. 17.00 oraz Nie kłam, kochanie, godz. 19.00.

Kino „Wrzos” w Kolnie: przerwa wakacyjna



Wrak volkswagena passata po zderzeniu z szynobusem w Białymstoku. Zginęły w nim matka i córka

Wypadki

■ Na niestrzeżonym przejeździe kolejowym przy przedłużeniu ul. Pułaskiego w kierunku Kleosina w Białymstoku, pod nadjeżdżający szynobus wjechał volkswagen passat. Szynobus włożył go ponad 100 m, miażdżąc doszczętnie. Zginęły na miejscu prowadząca volkswagena kobieta (37 lat) i jej córka (10 lat). Druga córeczka (3 lata) w ciężkim stanie trafiła do szpitala.

■ Na drodze krajowej nr 53 Ostrołęka – Myszyniec w rejonie wsi Wydmy (gm. Myszyniec) opel astra prowadzony przez byłego marszałka Sejmu pośła Ludwika Dorna, zachował prawdopodobnie na skutek „złapania” pobocza. Jak informuje rzecznik ostrołęckiej policji Dariusz Wesołowski, Ludwikowi Dornowi nic się nie stało i nie trzeba było interwencji lekarskiej.

■ Mieszkaniec (lat 20) wsi pod Goniądzem z dwoma kolegami pił alkohol. W pewnym momencie, bez żadnej przyczyny, wszedł na słup trakcji elektrycznej, gdzie został porażony prądem. Spadł na ziemię i stracił przytomność. Koledzy wezwali pogotowie. Przybyły na miejsce lekarz, po półgodzinnej reanimacji, przywrócił mu funkcje życiowe. W stanie krytycznym został odwieziony do szpitala w Białymstoku.

■ Na niestrzeżonym przejeździe kolejowym w Racewi (gm. Sokółka), kierowca taksówki (50 lat) wjechał na tory i zderzył się z lokomotywą

pociągu relacji Bydgoszcz-Suwałki. Siła zderzenia odrzuciła taksówkę, która zatrzymała się kilka metrów od torowiska na dachu. Kierowca ze złamaną ręką i nogą, a pasażer (28 lat) oraz z ogólnymi potłuczeniami trafili do szpitala.

■ W okolicach wsi Konopki Stare (gm. Śniadowo), na drodze Łomża – Śniadowo, bus na litewskich numerach rejestracyjnych zderzył się czołowo z tirem. Z ustaleń policji wynika, że sprawcą wypadku był kierowca tira (lat 23), który nie zachował bezpiecznej odległości od jadącego przed nim samochodu i gdy ten nagle zahamował, odbił gwałtownie na przeciwny pas ruchu, gdzie czołowo zderzył się z busem marki ford. Kierowca i 8 pasażerów litewskiego busa zostało rannych. Aby wydobyć kierowcę busa, strażacy musieli rozciąć karoserię samochodu. Kilka godzin później, niemal w tym samym miejscu, na skrzyżowaniu drogi do

wsi Konopki Stare z trasą Łomża – Śniadowo, kierowca lublina nie zachował bezpiecznej odległości od jadącego przed nim poloneza, a gdy polonez zahamował, lublin na niego najechał! Do szpitala trafiły cztery osoby z poloneza, w tym jedna z poważnym urazem głowy i miednicy.

■ Na drodze Łomża – Zambrów koło Wygody (gm. Łomża) kierowca (29 lat) opła vectry wyjeżdżając ze stacji paliw wymusił pierwszeństwo przejazdu na renault 19. W wyniku zderzenia samochodów, do szpitala trafiło troje pasażerów renault (kobieta 21 lat, dzieci 3 oraz 12 lat).

■ Na drodze nr 61 w okolicach Toczyłowa (gm. Grajewo) kierowca mercedesa zahaczył lusterkiem pijanego pieszego. Jak informuje policja, pieszy (lat 49, 2,6 promila) idąc prawym poboczem w pewnym momencie wyszedł na jezdnię tuż przed mercedesa. W wyniku uderzenia lusterkiem, ma złamaną rękę.

„Zabawa”

Chora psychicznie kobieta z Krakowa prawdopodobnie przypadkowo dodzwoniła się na numer komórki białostockiej psycholog Ewy D. i udając małą dziewczynkę opowiadała, że...gonią ją bandyci na dworcu w Białymstoku!

Psycholog zaalarmowała policję. Około 20 policjantów, SOK-iści, psycholog i jej znajomy zaczęli przeszukiwać metr po metrze dworzec. Poszukiwania nie dały rezultatu, bowiem wysyłająca rozpaczliwe esemesy rzekomo zagrożona dziewczynka w tym czasie... świetnie się bawiła w Krakowie! Gdy białostoccy policjanci w końcu ją namierzyli i przekazali sprawę policji w Krakowie dowiedzieli się, że nadawczyni esemesów jest chorą psychicznie trzydziestolatką, która już wiele razy stawiała na nogi policję swoją „zabawą”.

Zabójstwo

■ Na tle rabunkowym zamordowana została mieszkanka (70 lat) podbiałostockiego Kleosina. Kobieta mieszkała w domu sama, ale wynajmowała pokoje trzem mężczyznom. Mordercami okazali się jeden z lokatorów (37 lat) i jego przyjaciółka (26 lat). Białostoccy policjanci zatrzymali kobietę w Supraślu. Kilka godzin później w pobliskim lesie nad rzeką w ręce policjantów wpadł jej przyjaciel.

Napady

■ W sobotę (18 lipca) wieczorem w Nowogrodzie pijany klient (44 lata, 2 promile) jednego ze sklepów zagroził ekspedientce demolką, domagając się 1000 zł. Kobieta wezwała policję, która obezwładniła pijaka i postawiła mu zarzut usiłowania wymuszenia rozbójniczego.

Pożar

■ Od uderzenia pioruna zapaliła się stodoła w Modzelach Skudoszach (gm. Łomża). Dzięki szybkiej akcji strażaków, pożar ugaszono w zarodku. Spłonęło 15 msześć siana.

Narkotyki

■ W Łomży policjanci zatrzymali kierowcę volkswagena (23 lata) który, jak wykazało badanie narkotesterem, prowadził pod wpływem środków odurzających. W jego aucie znaleźli metalowy kij basebalowy i kastet.

REKLAMA

Nasza wróżka
odkryje przed
Tobą karty przyszłości

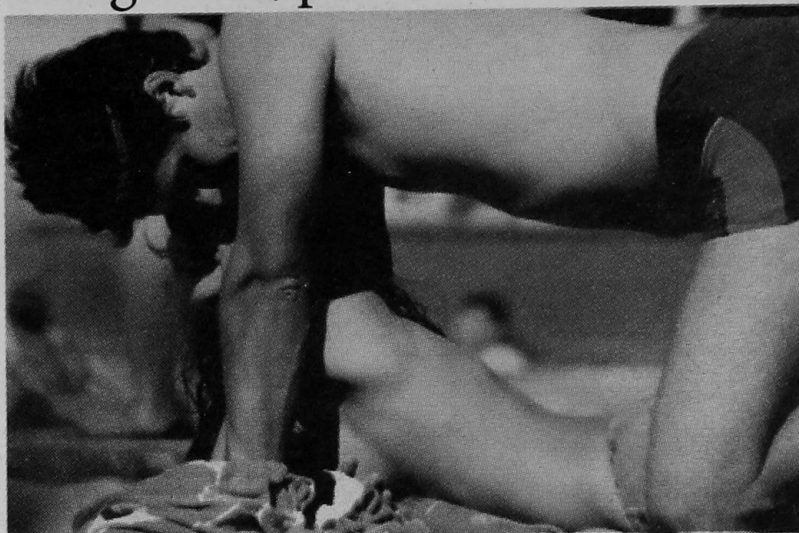
wyślij SMS-a
na numer 7235
o treści: TKW

Koszt SMS-a: 2 zł + VAT (2,44 z VAT)

Najpierw cała wieś słyszała jej krzyk orgazmu, potem zamieniła mu życie w piekło z zazdrości o sąsiadkę

Jarek miał 26 lat, gdy poznał Lucynę. Była 2 lata starsza. Mieszkała z matką w sąsiedniej wsi. „Synku, ona nie dla ciebie. Roboty nie nauczona. Nikt na gospodarce jej nie chciał”, tłumaczyła mu matka, gdy poznała Lucynę i rozpytała o nią ludzi. Krótko przed śmiercią męża odpisali Jarkowi 18 ha i cały dorobek życia. Jarek niby się szykował na gospodarza, ale chłopskiego poświęcenia dla ziemi i uporu mu brakowało. Marzyła o synowej, która pokieruje i Jarkiem, i gospo-

Lucynka miała dwie lewe ręce. Pod tym względem dobrali się z Jarkiem w korcu maku. Po ślubie dalej balangowali, jakby nie mieli obowiązków. W niedziele wracali nad ranem z zabawy, a potem odsypiali do połowy tygodnia. Zamykali się w pokoju. Po całym domu i podwórku słysząc było przeraźliwe jęki Lucynki, gdy uprawiali seks. Gdy ktoś do nich przychodził, matka wychodziła na drogę, żeby gość nie słyszał odgłosów orgazmów jej synowej. W kilka



Kawaler z odzysku

darką. Lucyna, z ufarbowanymi na czerwono włosami, wymalowana, w obcisłych spodniach, z gołym brzuchem, do tego, według niej, się nie nadawała.

Jarka całymi dniami nie było w domu. „Zdzira! Zmarnuje chłopaka”, wpadła w panikę matka. Zdybała Lucynę i zażądała: „Odczep się od Jarka. Ty nie dla niego, a on nie dla ciebie!”. Jarek za to nawymyślał matce. Powiedział, że ożeni się z Lucyną, a potem oboje wyjadą do Ameryki. Miał ich ściągnąć na stałe brat matki Lucyny. Dali na zapowiedzi. Cała okolica plotkowała. Matka wstydziła się ludzi i płakała nad gospodarką, którą Jarek chciał opuścić. Ale po ślubie do żadnej Ameryki nie pojechali.

lat zmarnowali gospodarce. Antonina postanowiła odejść od nich. Przyjęła oświadczyzny dalekiego kuzyna, wyszła za niego za mąż i wyniosła się do Ostrołęki.

Lata mijaly, a Jarek i Lucynka nie mogli doczekać dzieci. Z osiemnastu hektarów zostało sześć. „Przyjeżdżał do mnie i błagał: <Muszę sprzedać trochę ziemi na spłatę kredytu. Bez twojej zgody nie sprzedam. Wtedy zlicytuje nas komornik. Zgódź się. Jesteś moją matką, a ja twoim jedynym synem>”. Ja najpierw płakałam, potem podpisywałam”, wyznaje. Nigdy nie chciał powiedzieć, na co brali kredyty. Kiedyś ich odwiedziła. Piękny dom i wypielegnowana posesja obróciły się w ruinę. W domu był brud i

smród... „Dzięki Bogu, że nie mają dzieci”, modliła się w autobusie do Ostrołęki.

Dwa lata temu znów się zjawił: „Mamy okazję wyjechać na zarobek, ja do Francji, Lucynka do Hiszpanii. Nareszcie staniemy na nogi. Nie będzie nas kilka miesięcy. Zajmij się gospodarką”. Antonina najpierw się nie zgodziła, ale Jarek tak długo ją nachodził, aż zostawiła męża w Ostrołęce i pojechała na wieś pod Łomżę. Wtedy się okazało, że co dwa tygodnie do domu przychodzi pracownik Providenta po ratę kolejnej pożyczki. Rada nierada, oddawała mu swoją emeryturę. Po pięciu tygodniach wróciła Lucynka. Nic nie zarobiła, jeszcze musiała spłacić 1000 zł, które pożyczyła na powrót!

Matka z ulgą wróciła do Ostrołęki. Ale długo spokoju nie miała. Zadzwoiła Lucyna: „Jarek wrócił, wszystkie zarobione pieniądze oddał kochance!”. Zamurowało ją! Według Lucyny, Jarek zdradza ją z sąsiadką, matką pięciorga dzieci! Znała i szanowała tę kobietę. Choć jej mąż był pijakiem, sama dawała radę na gospodarce. Każde z dzieci, które dorastało, wychodziło na ludzi, bo było wdrożone do obowiązków. Marzyła o takiej synowej, jak ta sąsiadka. Jednego z jej synków trzymali do chrztu Jarek i Lucynka. Gdy dorósł, często przychodził pomagać ojcu chrzestnemu, a Jarek w rewanżu pomagał jego matce. Ale żeby był kochankiem spracowanej, zniszczonej życiem, znacznie straszej od niego kobiety? W to nie mogła uwierzyć. Sama ciężko pracowała

na gospodarce i wiedziała, że gdy człowiek jest umęczony pracą, nie w głowie mu seks. „Wszystkie euro im zaniósł i kupę prezentów, mnie nie dał nic!”, piekliła się przez telefon Lucynka.

Pojechała rozmówić się z Jarkiem. Wszystkiemu zaprzeczył. Przyznał, że często odwiedza sąsiadkę, bo jej synowie pomagają mu w gospodarstwie, a on im. „Nie ma własnych dzieci, to garnie się do cudzych”, pomyślała matka i zrobiło jej się żal Jarka. Lucynka szalała, we wszystkim dopatrywała się zdrady. Jarek z nerwów zaczął wracać pijany. Znów zadzwoniła do teściowej: „Pobił mnie, aż dostałam krwotoku. Wyprowadzam się!”. „Przez jakiś czas mieszkała w takim ośrodku, co to policja tam odwozi kobiety bite przez mężów. Potem zamieszkała w Łomży. Jako żona rzekomo maltretowana przez męża, przy rozwodzie wysądziła odszkodowanie i alimenty, ale wciąż jej mało, chce reszty ziemi!”, płacze matka. Uważa, że Lucynka celowo wpędziła bezwolnego Jarka w pijaństwo i sprowokowała do rękoczynów przez „zazdrość” o sąsiadkę.

Dziś Jarek jest „kawalerem z odzysku”. Ma 46 lat. Mieszka sam w zrujnowanym, zapuszczonym domu. Chodzi brudny, nieogolony, często pijany. Podwórko zarosło chwastami. W oborach i stodole pustki. Odkąd jego chrześniak wyjechał ze wsi, przestał zajmować się resztkami gospodarki...

KAROL ZARĘBA

Okradali banki

Prokurator Okręgowy w Łomży skierował do Sądu Okręgowego akt oskarżenia przeciwko 11 oskarżonym o okradanie banków w zorganizowanej grupie przestępczej. Oskarżeni działali w latach 2006 – 2007 w ramach firmy EuroMaster z Białegostoku, kierowanej przez Beatę S. (lat 42), która zajmowała się sprzedażą sprzętu AGD na kredyt. Miała umowy z Kredyt Bankiem i Lukas Bankiem. Przedstawiciele EuroMaster na klientów wybierali przeważnie ludzi ubogich, emerytów i bezrobotnych. Za zakup sprzętu na raty oferowali im 300 zł z tzw. funduszu przeprowadzonej rekla-

my. Umowę na zakup towarów zawierali przez wpisywanie na niej fikcyjnej wysokości oraz źródła dochodu kredytobiorcy (fałszowali dokumenty kredytowe). Na podstawie fałszywych danych, banki udzielały kredytów. W rzeczywistości sprzęt nie był sprzedawany, a pieniędzmi otrzymanymi z banków, dzielili się przestępcy. W związku z tą sprawą odpowiadają przed prawem także klienci EuroMaster, czyli osoby, które za „premię” 300 zł poświadczają fałszywe dane w umowach kredytowych. Przed sądami w regionie może stanąć ich około 500, w tym wielu z Łomży i okolicy.



Doda na koncercie Mlekovity w Wysokiem Mazowieckiem

Dobre maniery

Palenie z taktem

Niebawem zacznie obowiązywać ustawa antynikotynowa, która zabroni palić w miejscach publicznych, takich jak kluby, puby, a nawet w prywatnych samochodach! Zanim do tego dojdzie, zapoznaj się z zasadami, jakimi powinni kierować się palacze na przyjęciach, spotkaniach towarzyskich czy biznesowych. 1. Papierosy pal po deserze, przy kawie i to tylko wtedy, gdy gospodarze podadzą popielniczki. 2. Jeśli zapraszamy do restauracji palącego,

musimy zamówić stolik w części dla palących. 3. Palenie na ulicy jest wielkim nietaktem. 4. Kobieta nigdy nie przypala papierosa mężczyźnie. 5. Nie rozmawia się z papierosem w ustach. 6. Nie przypala się papierosa innym papierosem. 7. Jeśli nie ma popielniczek, to znaczy, że gospodarze nie życzą sobie palenia. 8. Do zapalenia fajki lub cygara nigdy nie używamy zapalniczki.

SALONOWIEC

Przysmak podlaski



Salatka z kurczakiem

Składniki:

- 8-10 łyżek ryżu
- puszka kukurydzy (325 gram)
- pół puszki ananasów (432 gram)
- 1 duża pierś kurczaka
- 3 łyżki majonezu
- sól, pieprz
- olej

Ryż ugotować w osolonej wodzie do miękkości i ostudzić. Pierś

kurczaka doprawić solą, pieprzem i pokroić w drobną kostkę. Smażyć na oleju, na małym ogniu, do zarumienienia. W misce wymieszać odsączoną z puszki kukurydzę z pokrojonym w drobną kostkę ananasek. Dorzucić ostudzony ryż i kurczaka. Wymieszać z majonezem. Doprawić solą i pieprzem, jeśli istnieje taka potrzeba. Wstawić do lodówki na 2 godziny.

Psychotest



Czekanie na miłość

1. Spotykasz na plaży młodego mężczyznę, który podoba Ci się od pierwszego wejrzenia:

- A. Szukasz sposobu, żeby zagadnąć i flirtować - 5
- B. Czekasz, aż on zrobi pierwszy krok - 3
- C. Myślisz o nim i peszysz się na jego widok - 2

2. Mężczyźni najczęściej zwracają się do Ciebie:

- A. Natarczywie - 6
- B. Elegancko - 4
- C. Obojętnie - 0

3. Dotychczasowe doświadczenia z mężczyznami nauczyły Cię...

- A. Trzeba maksymalnie korzystać z chwil szczęścia - 5
- B. Nie ma żadnych gwarancji na szczęście w życiu - 3
- C. Trzeba być ostrożnym, aby potem nie żałować - 1

4. Wakacje, luz, swoboda i Ty chciałabyś mieć wielbicieli ...

- A. Jednego, ale na długo - 2
- B. Kilku, nawet tuzin - 6
- C. Najbezpieczniej nie mieć żadnego - 0

5. Jak oceniasz mężczyzn?

- A. Wszyscy chcą tylko jednego - 1
- B. Często grają, ale mają dobre i złe strony - 3
- C. Trzeba nad nimi pracować, żeby ich owinąć wokół palca - 6

6. Czy łatwo nawiązujesz kontakt z innymi ludźmi?

- A. Tak, niezależnie od płci, wieku, zawodu, wyglądu - 5
- B. Dość łatwo, ale nie z każdym - 3
- C. Raczej trudno i tylko wtedy, gdy są sympatyczni - 1

7. Marzysz o spacerze w świetle księżyca z mężczyzną?

- A. Oczywiście! - 5
- B. Tak, ale musiałabym go dobrze znać - 3
- C. Wolę samotny spacer - 1

Suma punktów 6 – 16 oznacza, że wypatrujesz miłości, czekasz na nią, ale jednocześnie boisz się jej. Niepewność powoduje, że wycofujesz się w najbardziej nieodpowiednich momentach, a potem żalujesz. Odwagi, nie unikaj kontaktów, zasługujesz na piękną miłość.

Suma punktów 17 – 27 oznacza Twój właściwy stosunek do miłości, jesteś na nią otwarta. Nie odbierają ci zapału do życia małe rozczarowania, bo wiesz, że nie zawsze świeci słońce. Dla Ciebie najważniejsze jest uczucie, jesteś dobrą partnerką, pełną optymizmu, podziwianą i przyciągającą do siebie ludzi.

Suma punktów 28 – 38 oznacza, że oszukujesz siebie. Pragniesz miłości, ale grasz, że Ci na niej nie zależy i bawisz się tymi, którzy się Tobą interesują. Może jeszcze nie wiesz, że w miłości nie tylko się bierze, ale też daje. I takie dawanie też jest radością. Bądź sobą, a spotkana miłość będzie dla Ciebie wielką nagrodą.



- Panie doktorze, niech pan mi powie, jak długo jeszcze będę żył?
 - Ile pan ma lat?
 - 30!
 - Pali pan?
 - Nie!
 - Pije pan?
 - Nie!
 - A kobiety to pan lubi?
 - Nie!
 - Człowieku, to po diabła chcesz jeszcze żyć?

Na korytarzu uczelni mija się dwóch zamyślonych profesorów.
 - Czy pan profesor wie, która godzina?
 - Wiem.
 - Dziękuję bardzo.
 - Czy ma pan coś nowego? - pyta facet w sklepie z antykami.
 - Czy są żywe karpie?

- Są.
 - A czy świeże?
 - Wczoraj zostałem ojcem!
 - Syn?
 - Nie.
 - Cóрка.
 - A ty skąd już o tym wiesz?
 Policjant zatrzymuje kierowcę za nadmierną prędkość:
 - Ha, czekam tu na pana już od rana!

- Wiem, wiem, dlatego jechałem tak szybko, jak tylko mogłem - odpowiada kierowca.

- Wiesz, coś ci powiem - mówi jeden jasnowidz do drugiego.
 - Wiem.

Dopływa rozbitek do wyspy szczęśliwy, że żyje. Patrzy, a tam siedzi facet, cały zarośnięty.

- Panie, są na tej wyspie ludożercy?

- Nie ma. Wczoraj zjadłem ostatniego.

- Rabi, ty jesteś taki mądry! Powiedz mi dlaczego makaron nazywa się makaron? - pyta młody Żyd.

- Czy makaronu nie robi się z mąki i jajek, jak makaron? - pyta rabin.

- Robi.

- Czy makaron jest tak długi jak makaron?

- Jest.

- Czy makaron nie gotuje się tak jak makaron?

- Gotuje.

- Czy makaron nie smakuje tak jak makaron?

- Smakuje.

- To dlaczego makaron ma się nie nazywać makaron?

- Babciu, pobaw się ze mną w Indian!

- Nie mam czasu. Poproś dziadka.

- Dziadka już oskalpowałem.



Wójt Gminy Przytuły

ogłasza konkurs na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej w Wagach, Gmina Przytuły, powiat łomżyński.

- I. Do konkursu może przystąpić osoba, która spełnia wymagania określone w § 1 i 2, § 4 i 5 oraz § 8 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 6 maja 2003 r. w sprawie wymagań, jakimi powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze, w poszczególnych typach szkół i placówek (Dz. U. nr 89, poz. 826 i nr 189, poz. 1854).
- II. Oferty osób przystępujących do konkursu powinny zawierać:
 - 1). uzasadnienie przystąpienia do konkursu wraz z koncepcją funkcjonowania i rozwoju Zespołu;
 - 2). życiorys z opisem przebiegu pracy zawodowej, zawierający w szczególności informację o stażu pracy pedagogicznej- w przypadku nauczyciela - lub stażu pracy dydaktycznej- w przypadku nauczyciela akademickiego;
 - 3). akt nadania stopnia nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego wykształcenia- w przypadku osoby będącej nauczycielem;
 - 4). dyplom ukończenia studiów wyższych oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego stażu pracy, wykształcenia i przygotowania zawodowego- w przypadku osoby nie będącej nauczycielem;
 - 5). dyplom ukończenia studiów wyższych lub studiów podyplomowych w zakresie zarządzania albo zaświadczenie o ukończeniu kursu kwalifikacyjnego z zakresu zarządzania oświatą;
 - 6). ocenę pracy, o której mowa w § 1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 6 maja 2003r. w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowiska dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze, w poszczególnych typach szkół i placówek;
 - 7). zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym;
 - 8). oświadczenie, że kandydat nie był karany karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982r.- Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2006r. nr 97, poz. 674 z późn. zm.), oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne;
 - 9). oświadczenie, że kandydat nie był karany za przestępstwa popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne;
 - 10). oświadczenie, że kandydat nie był karany zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o których mowa w art. 31 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (Dz. U. z 2005 r. Nr 14, poz. 114 z późn. zm.);
 - 11). oświadczenie, że kandydat wyraża zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. nr 101, poz. 926 z późn. zm.) w celach przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora.
- III. Jednocześnie informuję, iż osoby składające oferty na stanowisko dyrektora zobowiązane są do złożenia oświadczenia lustracyjnego Podlaskiemu Kuratorowi Oświaty w trybie art. 7 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnieniu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. z 2007 r. nr 63, poz. 425 ze zm.), chyba że oświadczenie takie zostało złożone po dniu 14 września 2007 r.; w takim przypadku osoby składające ofertę składają Podlaskiemu Kuratorowi Oświaty informację o uprzednim złożeniu oświadczenia lustracyjnego. Informację o złożeniu oświadczenia lustracyjnego lub informację o jego uprzednim złożeniu należy dołączyć do składanej oferty.
- IV. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z podanym adresem zwrotnym i dopiskiem „Konkurs na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej w Wagach”, w terminie do 6 sierpnia 2009 r. do godz. 15³⁰ na adres: Urząd Gminy Przytuły, ul. Supska 10, 18-423 Przytuły
- V. Konkurs przeprowadzi komisja konkursowa powołana przez Wójta Gminy Przytuły.
- VI. O terminie i miejscu przeprowadzenia postępowania konkursowego kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

Wójt

Krzysztof Jan Polkowski

Jakiego jesteś herbu? Odszukaj swoje nazwisko i sprawdź.
Za tydzień kolejne herby i przynależne im nazwiska

Jaki herb Twój?



PRUS III

Herb z XIV w. Na czerwonym polu kiel wilka, złączony z połową podkowy, na nich

półtora złotego krzyża.

Nazwiska przynależne do herbu Prus III: Andrzejewski, Augustowski, Bacewicz, Bełdycki, Bisiński, Bogdański, Broszowiecki, Brzeziński, Budzyna, Byszyński-Jakiel, Chładowski, Chrzanowski, Czarnecki, Czarnowieński, Czarowieński, Czyrski, Dawidowski, Dłużniewski, Dobrzyniecki, Glaznoki, Glaznowski, Głowacki, Gniewiński, Gościencki, Gościewicz, Groblewski, Grzybowski, Jabłonowski, Jarnułowski, Jaronowski, Jaruntowski, Karmanowski, Karniński, Kodziol, Kordzikowski, Korewicki, Korewicki, Korowicki, Kowalewski, Krakowieński, Kreczmer, Krzemieński, Krzemiński, Krzymiński, Kurewicz, Lankuna, Latyński, Łankuna, Łazarz, Łomski, Łomzski, Łomżyński, Łosowski, Łossowski, Magdaleński, Manowski, Miński, Młacki, Mładzki, Mładzki, Młyński, Morozowicz, Mroczkowski, Mroziński, Mrozowicki, Mrozowiecki, Mrozowski, Nagolski, Napierkowski, Napiorkowski, Napiórkowski, Ogrodzieński, Ogrodziński, Opacki, Petruliewicz, Piottuch, Piotuch, Pisanka, Pisanko, Plewiński, Podleski, Podlewski, Prosewski, Proszewski, Prószeński, Prusiecki, Pruski, Pruskowski, Pruszkowski, Przechadzki, Przechalski, Puzewski, Pysznicki, Radulski, Rossochacki, Rozenbark, Rudkowski, Rudzieński, Rudziński, Rzekowski, Sobor, Strękowski, Studziński, Tomikowski, Tymiński, Uciński, Wiczfiński, Wietwiński, Wiśniewski, Witwiński, Wotowski, Wrotnowski, Wyczfiński, Załęski, Zdroikowski, Zglinicki, Zieliński,

Zuchorski, Żuchorski, Żukowski.



PRZEGINIA

Herb z XIV w. Na czerwonym polu dwa złote półksiężyce, rozdzielone

lone srebrnym mieczem ze złotą rękojeścią.

Nazwiska przynależne do herbu Przeginia: Bartkowski, Bątkowski, Blizicki, Bortkiewicz, Bratkowski, Domaracki, Dulski, Dyako, Dzwonkowski, Epimach, Głodowski, Gołuski, Hryncewicz, Hryniewicz, Hryniewicz, Hrynkiewicz, Huba, Hube, Kowalikowski, Kowalkowski, Kryński, Kryski, Ktahelski, Lisowski, Lisowski, Nićwieciński, Niewieciński, Nikonowicz, Odloczyński, Plewaka, Plewako, Przegaliński, Przepalkowski, Przedzowski, Sieracki, Strzegocki, Wietrzyński, Wolfram, Zakobielski, Zołczycki, Zwiartowski, Zwonkowski, Zołczycki, Żółciec.



PRZEROWA

Herb z XII w. Na czerwonym polu, złoty proporzec na drzewcu.

Nazwiska przynależne do herbu Przerowa: Arnaucki, Baryłowicz, Belski, Beski, Białek, Bielski, Burnatowicz, Cetner, Drogoń, Drogoński, Drwalewski, Drwalski, Gażlinski, Głowski, Goliański, Gośliński, Grodkowski, Grotowski, Gruntowski, Jarochoński, Krobowski, Mianowski, Palczowski, Pielski, Podleśny, Podliszewski, Przerowski, Rosochowski, Rossochowski, Sępochoński, Skurowski, Słonawski, Uleniecki, Uliniecki, Zawisza, Zawisza-Czarny.

HOROSKOP

miłosny dla „związanych”

BARAN (21 III – 20 IV): Macie teraz więcej czasu, by na łonie natury dopieszczać swój związek. Spróbujcie pospelić swoje ukryte pragnienia, zaskoczyć partnera czymś nowym, czego zupełnie się nie spodziewa. Takie pikantne niespodzianki bardzo scalają związek. Wtuleni w siebie wieczorem możecie słuchać muzyki świerszczy... Czasem słowa są niepotrzebne. Wystarczy cisza, wypełniona zapachem maciejki.

BYK (21 IV – 20 V): Czas wakacji to dogodny moment, aby poznać się nawzajem od zupełnie innej strony, czyli od strony spontaniczności. Może uda Wam się zrobić coś zupełnie zwariowanego? I w seksie, i rozkładzie dnia, wieczoru, nocy? Rutyna w związku jest najgorszym wrogiem.

BLIŹNIĘTA (21 V – 21 VI): Najważniejsze chwile dla Was to takie, w których możecie się cieszyć sobą wzajemnie. Warto poczuć cudowny dreszcz, kiedy Wasze dłonie spleją się, oczy utoną w oczach, usta odnajdą usta. Takich chwil nie należy wspominać, gdy można je przeżyć ponownie i wspanialej, niż dotąd.

R AK (22 VI – 22 VII): Twój partner niekoniecznie musi być jasnowidzem. I nie zawsze wie, o czym myślisz, czego pragniesz i co właśnie masz na myśli. Chwile, kiedy jesteście tylko we dwoje, są w Waszym życiu niezbyt częste, więc kiedy się przydarzą, odkryjcie swoje najskrytsze pragnienia, zatraćcie się w nich, nie licząc czasu...

LEW (23 VII – 23 VIII): Warto wsłuchać się w partnera, by spełnić także jego marzenia. Jeżeli zacieńcie razem płynąć, odkryjecie coś, co do tej pory było Ci obce: życie we dwoje jest wspaniałym uzupełnieniem się wzajemnie. I to jest niezwykle!

PANNA (23 VIII – 22 IX): Nie każdy rozumie język, którym się posługujesz. Jeżeli okażesz partnerowi, jak jest dla Ciebie ważny, w zamian dostaniesz to samo. Dzięki temu w sposób absolutnie magiczny uzupełnicie

się wzajemnie. Wzajemny trud, włożony w wyszlifowanie związku, przyniesie efekt, który nawet Was samych zaskoczy.

WAGA (23 IX – 23 X): Gdy znowu z miłością i czułością tulić się będziecie do siebie, zda się Wam, wcale nie we wspomnieniu, że cały świat przepełnia się radością... Okryjecie to, co czasem przesłania codzienność, że mając siebie nawzajem, macie wszystko.

SKORPION (24 X – 22 XI): Niespodzianka, będąca spełnieniem śmiałych pragnień partnera, może odkryć przed Wami bezkres rozkoszy. Tym większą, gdy długo o nich nie napomykał. Napomknij Ty, a wyzwolisz tłumioną od jakiegoś czasu i w nim, i w sobie fantazję...

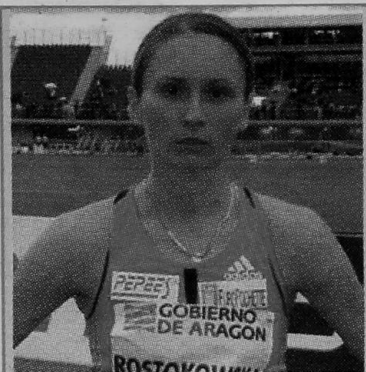
STRZELEC (23 XI – 21 XII): Letnie przygody i szaleństwa to jest to, czego najbardziej Wam brakuje. Czas chwycić życie pełną piastą. Dobrze to zrobi szczególnie parze, w której zaległa się nuda.

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): Kiedy się wie, że się kocha i jest się kochanym, cała reszta sama się układa. Taka była Twoja życiowa dewiza. Co się z nią stało? Więc jak kiedyś powiedz sobie i partnerowi: nauka, praca, kariera i wszelka materia, są tylko dodatkiem do życia, a nie jego centrum!

WODNIK (21 I – 19 II): Pozwól sobie na swobodę, nie kontroluj stale swoich zachowań. Nie myli się tylko ten, co usiłuje spełnić swoich pragnień i marzeń. Pomyśl: nawet, jeżeli coś nie pójdzie tak, jest na to złoty środek, który przecież macie, Wasza miłość.

RYBY (20 II – 20 III): Odkryjcie na nowo mapy Waszych ciał. Uczcie się siebie od nowa. Dajcie odrobinę pikanterii, róbcie sobie wzajemne niespodzianki z Waszych serc. Kiedy dotykając delikatnie ustami palców policzka partnera, zobaczysz w jego oczach odbijające się niebo, to może oznaczać tylko jedno, że na nowo odkryliście w sobie miłość.

Tygodnik **KONTAKTY**,
jedyne w Podlaskiem regionalne pismo
społeczne, wydawane przez polskiego wydawcę.



Wystartuje na Mistrzostwach

Jedyna łomżyńska olimpijka, lekkoatletka Anna Rostkowska (Athletics Jakać Młoda), podczas piątkowego (17 lipca) mitingu Złotej Ligi w Saint Denis pod Paryżem wypełniła minimum Polskiego Związku Lekkiej Atletyki na mistrzostwa świata w Berlinie: 800 m przebiegła w 1.59,77. Bieg wygrała Amerykanka Anna Willard (1.58,80). Anna Rostkowska bardzo długo walczyła z pokonaniem 2 minut, a właśnie tyle wynosił tzw. wskaźnik A, upoważniający do startu na Mistrzostwach Świata. Lekkoatletyczne Mistrzostwa Świata w Berlinie odbędą się 15 - 23 sierpnia.

Orzeł nie spada!

Orzeł Kolno w nadchodzącym sezonie piłkarskim wystartuje w III lidze! Na boisku kolneńska drużyna, trenowana przez Dariusza Kossakowskiego, w której grało kilku utalentowanych wychowanków ŁKS, w minionym sezonie spisywała się słabo i po dwóch latach na trzecioligowych stadionach, zakończyła sezon na pozycji spadkowej. Jednak po zostanie w III lidze po wycofaniu się Supraślanki Supraśl.

„Mleczni” do boju!

Drugoligowa Freskovita Wysokie Mazowieckie, wzmocniona trzema transferami, inauguracyjny mecz nowego sezonu rozegra na własnym boisku z Concordią Piotrków Trybunalski już w sobotę, 25 lipca. Początek godz. 12.00.

Gra Liga TKKF

Druga kolejka Wakacyjnej Ligi TKKF w piłce nożnej mężczyzn rozegrana zostanie w najbliższą sobotę (25 lipca) na „Orliku” przy ul. Katyńskiej (dawne ŁPRI) w Łomży. Mecze rozpoczną się o 17.00. Startuje 10 drużyn z Łomży i okolic.



Kiedy wrócą piłkarskie święta na łomżyńskim stadionie?

Sięgnęli dna, pora na odrodzenie Kaplica

Komisja ds. Licencyjnych Podlaskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Białymstoku odrzuciła wnioszek ŁKS o licencję na grę w III lidze. „Klub nie spełnił warunków przyznania licencji, bowiem nie dostarczył zaświadczeń z Urzędu Skarbowego i ZUS o regulowaniu należności. Na nasze żądanie, kurator dosłał pisma z US i ZUS, w których obie instytucje informują o zaległościach płatniczych (po około 100 000 zł) i warunkach zawarcia ugód. Aby doszło do ugód, ŁKS powinien do 15 lipca spłacić po jednej trzeciej długu. Nic takiego nie nastąpiło. Ponadto Klub nie wniósł opłaty licencyjnej (500 zł). W świetle przepisów, nie powinniśmy w ogóle rozpatrywać wniosku, lecz uczyniliśmy to, żeby pomóc”, informuje członek Komisji Przemysław Sarosiek.

ŁKS może złożyć wniosek o grę w IV lidze, gdzie nie jest wymagane złożenie dokumentów finansowych. Tu prawdopodobnie uzyskałby licencję, ale... natychmiast wszczęta zostałaby procedura jej zawieszenia, bo zalega Podlaskiemu OZPN ponad 12 000 zł. „Podlaski OZPN w ostatnich latach stosował wobec ŁKS zasadę: dajmy się wykazać nowemu zarządowi. Tych zarządów było co najmniej 5, lecz sytuacja zamiast poprawiać, pogarszała się. Nie ma już możliwości odraczania opłat. Co byśmy powiedzieli klubom, które regularnie wnoszą opłaty?”, dodaje

Przemysław Sarosiek.

Na ŁKS ciąży też kara PZPN w postaci zakazu transferów za niewywiązanie się z umów płacowych wobec zawodników drużyny seniorskiej i trenerów (około 100 000 zł) oraz długi z nie wnoszenia przepisowych opłat dla piłkarskiej centrali (kolejne 100 000 zł).

Światelko w tunelu

W nadchodzącym sezonie ŁKS zgłosił do rozgrywek 5 drużyn młodzieżowych. Według Przemysława Sarosieka, mają one szansę wystartowania w rozpoczynających się pod koniec sierpnia rozgrywkach, jeśli przejmie je inny podmiot. „Pomo-

żemy Łomży zachować ciągłość szkolenia piłkarskiego. Drużyny młodzieżowe mogą grać pod szyldem ŁKS, jeśli nowy podmiot zawrze z Klubem porozumienie w tej sprawie”, podpowiada.

To światelko w tunelu dla piłkarskiej Łomży. Jak informowaliśmy, pieczę nad drużynami młodzieżowymi przejął Łomżyński Szkolny Związek Sportowy i przez niego przechodzą dotacje miejskie na piłkarską młodzież. Czy ŁKS się odrodzi? Trochę wyjaśni najbliższe Walne Zebranie (24 lipca), które ma wybrać statutowy zarząd po półrocznych rządach wyznaczonego przez sąd kuratora. (MK)

Joanna Fiodorow czwarta w Europie! 6 cm do szczęścia

Joanna Fiodorow (ŁŁKS „Prefbet Śniadowo” Łomża), trenowana przez Bogumiła Chlebińskiego, zajęła 4 miejsce w rzucie młotem (62,49 m) na Młodzieżowych Mistrzostwach Europy w Kownie (Litwa). Zwyciężyła Zalina Marghieva (Mołdawia) (67,67 m). Nasza zawodniczka już w pierwszej próbie rzuciła 62.49 i przez cztery kolejki była wicemistrzynią Europy. W piątej lepsze wyniki uzyskały Czeszka Katerina Safrankova (63.01 m) i Brytyjka Sarah Holt (62.55 m). „Jadąc do Kowna, Asia

miała 11 wynik w Europie, dlatego przed mistrzostwami ani ona, ani nikt z nas, nie marzył o miejscu na podium. Gdy do srebrnego medalu brakuje 52 cm, a brąz przegrywa się zaledwie o 6 cm, to można tylko powiedzieć: wielki pech! Czwarte miejsce Asi to ogromny sukces Łomży. Do tej pory nigdy się nie zdarzyło, aby lekkoatletyczny reprezentant naszego miasta indywidualnie znalazł się w ścisłym finale Mistrzostw Świata lub Europy”, komentuje prezes „Prefbetu” Andrzej Korytkowski. (MK)



X Mikrolotowe Mistrzostwa Podlaskiego wrzesień 2009

Tygodnik Kontakty zaprasza do współpracy